ALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II

Rok X. Kraków, niedziela 27 marca 1927 Nr. 79

NOWY DZIENNIK

redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wielkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Lud i oligarchja

Kraków, 26 marca.

W namiętnej, w całym szeregu krajów toczącej się dyskusji na temat ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych i samorządowych przyjęte są pewne zasadnicze podstawy, które stanowią niejako communis opinio i których nikt więcej nie podaje w wątpliwość. — Tym fundamentem i punktem wyjścia roztrząsań co do najlepszej i najodpowiedniejszej ordynacji wyborczej jest **demokratyczna** jej zasada. Można odnośnie do szczegółów i po szczególnych systemów wyborczych różnego być zdania i w niejednym względzie odmienne zastępować stanowisko, atoli — poza faszyzmem i bolszewizmem — niema dziś żadnej grupy politycznej, któraby była przeciw **demokratycznej** ordynacji wyborczej. Najzagorzalszy nawet reakcjonista nie śmie dzisiaj poważnie mówić np. o kurjach.

Ale w życiu żydowskiem i na ulicy żydowskiej niejedna niemożliwość staje się możliwością. O to, z czem inni już dawno uporali się i o czem gdzieindziej więcej się nie mówi, my musimy dopiero walczyć, ba, homeryckie staczać boje. Powszechne prawo wyborcze istnieje do parlamentów i reprezentacyj gminnych. To w porządku i to się samo przez się rozumie. Ale kiedy demokracja żydowska przychodzi i powiada: zaprowadźmy demokratyczną ordynację wyborczą do kahałów — powstaje odrazu burza, niezliczona ilość wyłania się konfliktów, tworzą się najdziksze w świecie koalicje, a ci, którzy uważają się za pełnomocników i żandarmów Opatrzności na ziemi, najbardziej profanują religję przez wciąganie jej do walki politycznej.

Bo jedno należy przedewszystkiem ustalić: walka o kahał jest walką **polityczną**. Nie jest to walka religijna, ani żadna inna, ale w pierwszym rzędzie i głównie — polityczna. — Dzięki całemu splotowi zjawisk i specyficznej ewolucji życia żydowskiego kahały znalazły się w rękach zasymilowanej, przeważnie plutokratycznej oligarchji, popieranej przez ciemną, nieuświadomioną politycznie część ortodoksji. Taki jest stan rzeczy. Nowe siły i nowe prądy w ulicy żydowskiej rozbudziły jednak masę, uświadomiły ją politycznie, inteligencję zaś, dotąd w całości lub nawpół zasymilowaną, zbliżyły do ludu i jego odwiecznych wartości narodowych i kulturalnych. I te nowe siły — inteligencja narodowa, ortodoksja politycznie uświadomiona, sfery mieszczańskie: kupieckie i rzemieślnicze, oraz warstwa robotnicza — walczą obecnie o należyte swoje zastępstwo w jedynej, oficjalnie uznanej instytucji żydowskiej o charakterze prawno-publicznym w kahale. A więc lud walczy z oligarchią, która władzy z rąk wypuścić nie chce, o oddanie gminy w ręce ludu. Powtarzamy jeszcze raz i podkreślamy: jest to walka polityczna a nie religijna. Najlepszym dowodem są te kahały, w których oligarchja asymilatorsko-ortodoksyjna straciła władzę, a w których sprawy religijne traktowane są mimo to z całą skrupulatnością, i nie tylko żadnego nie ponoszą szwanku, ale wprost przeciwnie, lepiej, uczciwiej i systematyczniej są zarządzane.

Jak dalece postulat demokratyzacji kahałów jest słuszny — prymitywnie niemal słuszny — wynika stąd, że nawet rząd, który sprawy żydowskie traktuje pobieżnie i niechętnie, widział się ostatnio zmuszonym przedsięwziąć kroki w kierunku zmodernizowania ordynacji wyborczej do kahałów. Krok rządu powitał lud żydowski z radością i uznaniem — widząc w nim początek prawdziwej demokratyzacji gminy żydowskiej. Oligarchja zaś struchlała i zadrżała ze strachu.

A teraz toczy się ostateczny bój o kahał. Nie walczą partje i stronnictwa, tylko lud walczy o swoją gminę. Przy dzisiejszem uwarstwowieniu żydostwa wybory demokratyczne mogą w niejednej miejscowości przynieść klęskę żywiołom postępowym. Mimo to jesteśmy za demokratyzacją kahałów, bo walczymy nie w imię partji, lecz w imię ludu. W imię ludu — przeciw oligarchji.

Hasłem naszem jest: Precz z oligarchją! Niech żyje kahał, jako prawdziwe zastępstwo ludu żydowskiego, wykuwającego w ciężkich warunkach bytu swój lepszy los i jaśniejszą przyszłość!

W. B.

Proces Schapira contra Ford toczy się w dalszym ciągu

Wiadomość o uwolnieniu Forda okazuje się przedwczesną.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Detroit, 25. 3. ŻAT. Wiadomość o uniewinnieniu Forda, która się ukazała w niektórych pismach warszawskich (powtórzyło ją również nasze pismo. — Red.) nie jest zgodna z rzeczywistością. Proces Schapiry przeciwko Fordowi trwa dalej i skupia uwagę całej amerykańskiej opinji publicznej. Sprawa potrwa jeszcze około 4 tygodni. W toku rozprawy obie strony składają sensacyjne oświadczenia. Redaktor organu Forda nazwiskiem Camaron, usiłuje odwrócić uwagę od osoby Forda i zwrócić odium na siebie. Camaron oświadczył, że zarzuty przeciw finansistom żydowskim czynił na własną odpowiedzialność, bez wiedzy Forda. Oskarżyciel Schapiro nie pozwala jednak na wyeliminowanie osoby Forda z tej sprawy. W dłuższem przemówieniu wykazał on podłoże zaciekłej kampanji antysemickiej, która już od dłuższego czasu prowadzona jest systematycznie przez Forda i jego współpracowników. Schapira wykazał bezpośredni udział Forda w kampanji żydożerczej.

Przewodniczący trybunału sędzia Raimund usiluje przeciwstawić się próbom uczynienia z tej sprawy wielkiego procesu żydowskiego, lecz niepodobna utrzymać rozpraw sądowych w ramach wyłącznie osobistego konfliktu. — Z każdym dniem wyłaniają się pewne sprawy, które rzucają jaskrawe światło na zorganizowaną działalność żydożerczą, prowadzoną ostatnio w Stanach Zjednoczonych.

—o—

Rewizje i aresztowania wśród komunistów w Warszawie

Demonstracje bezrobotnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25. 3. Sin. W ciągu ubiegłej nocy przeprowadzono w Warszawie cały szereg rewizyj u osób podejrzanych o prowadzenie propagandy komunistycznej. Władze śledcze zakwestjonowały cały szereg druków, odezw i zapisków. Kilkadziesiąt osób zostało aresztowanych. Rewizje te pozostają w związku z akcją likwidacyjną organizacji komunistycznej, podjętą w ostatnich dniach przez władze.

Dziś doszło do poważnych demonstracyj przed urzędem pracy na placu Dąbrowskiego i przed ministerstwem pracy. Policja aresztowała kilkanaście osób.

Zamknięcie sesji budżetowej Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 3. Sin. Wobec pogłosek o ma...cem dzisiaj nastąpić zamknięciu sesji sejmo...ej, przeprowadzono na dzisiejszem posiedze...iu sejmu w bardzo pospiesznem tempie dy...kusję nad ustawą o zgromadzeniach. Sejmo...i chodziło o to, ażeby ustawę tę za wszelką ...nę uchwalić jeszcze przed zamknięciem se...ji. Istotnie uchwalono ją wbrzmieniu komisji. W toku obrad ukazał się na sali wicepre...ier Bartel w towarzystwie kilku przedstawi...ieli rządu. Z ław skrajnej lewicy powitano ...h burzliwymi okrzykami. Sejm uchwalił je...cze ratyfikację całego szeregu konwencyj międzynarodowych, poczem ukazał się na try...unie wicepremjer Bartel, który odczytał de...ret prezydenta o rozwiązaniu budżetowej se...ji sejmowej. (Pos. Balin woła: Trepow się ...anu kłania! Marszałek przywołuje posła Ba...ina do porządku).

Po odczytaniu dekretu oświadcza marsza...ek, iż dalsza dyskusja jest ju niemożliwa, wo...ec czego zamyka posiedzenie.

* * *

Warszawa, 25 3. Sin. Wiadomość o dekrecie zamykającym sesję sejmową nadeszła do sejmu dopiero dziś o godzinie 5-tej. O godzinie 4 odbyło się posiedzenie rady gabinetowej i dopiero na tem posiedzeniu zadecydowano jeszcze dziś zamknąć sesję sejmową.

W sejmie krążą sensacyjne fragmenty rozmów między marszałkiem Piłsudskim a Ratajem. Między innemi krążą pogłoski, że marszałek Piłsudski oświadczył, że zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej będzie potrzebne jeszcze ze względu na pożyczkę zagraniczną. — Wiadomość ta wywołała ogromne poruszenie w kuluarach sejmowych. Krążą również pogło ski, że do tego czasu rząd przygotowuje cały szereg ustaw, zmierzających do stabilizacji sto sunków finansowych, a mianowiecie ustawę o podatku majątkowym, o podatku dochodowym, ustawę sanacyjną względnie nawet usta wę o stabilizacji waluty.

—o—

Widmo powrotu b. cesarza Wilhelma do Niemiec

Berlin, 25 3. PAT. Sprawa ewentualnego powrotu b. cesarza Wilhelma do Niemiec stała się ponownie aktualną kwestją. „Vossische Ztg" ogłasza dziś list pruskiego prezydenta mi nistrów Brauna do kanclerza Rzeszy Marxa, w którym premjer pruski zwraca uwagę kancle rza na konieczność zapobieżenia powrotu Wilhelma, który nastąpić może po upływie terminu ważności ustawy o ochronie republiki. Pre mjer pruski podkreślił, że ustawa powyższa obowiązuje tylko do dnia 21 lipca 1927. Po nieważ powrót b. cesarza mógłby wywołać poważne niepokoje w Niemczech i byłby ze względu zarówno zewnętrzno jak i wewnętrzno politycznych niebezpieczny, przeto rząd pruski uważa za właściwe przedłużenie ustawy o ochronie republiki.

—o—

Dookoła misji pułk. amerykańskiego Ammonta w Rumunji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń, 25 3. ŻAT. Z Rumunji telegraficznie komunikują: Pułkownik amerykański Ammont, który bawi obecnie w Rumunji, odwiedził szereg miast Besarabji i Bukowiny i czynił starania celem zapoznania się, z sytuacją ludności żydowskiej. Pułkownik Ammont czynił to jednak w sposób wysoce niewłaściwy i nieudolny, prosząc delegacje żydowskie o publiczne wyjaśnienia i informacje. Delegacje żydowskie zmuszone są dawać bardzo powściągliwe odpowiedzi i nie mogą składać należytych wyjaśnień w obecności władz. Delegacje żydowskie w niektórych miastach odmówiły nawet wogóle odpowiedzi, oświadczając, że jedynie deputowani żydowscy w parlamencie rumuńskim upoważnieni są do składania autorytatywnych wyjaśnień. Pułkownik Ammont odbył konferencję z radcą sądowym Radovici, przewodniczącym trybunału, który uniewinnił Totu. Prasa rumuńska usiluje wykazać, że pułkownik Ammont wysłany został w tajnej misji do zbadania sytuacji żydowskiej w Ru-

munji. Rumuńscy mężowie stanu wydali przy jęcie na cześć Ammonta, w którem uczestniczyli również przedstawiciele ludności żydowskiej.

Wychowanie nieletnich przestępców

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25. 3. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej rozpatrywano wniosek posła Langera (Wyzw.) w sprawie wadliwego postępowania władz z przestępcami nieletnimi w więzieniach i w sprawie konieczności programowego nauczania więźniów przez ministerstwo oświaty. Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący poseł Sołtyk (ZLN) uczcił w gorących słowach zasługi śp. posłanki Sokolnickiej na polu wychowania narodowego. Na znak żałoby przewodniczący zarządził kilkuminutową przerwę, poczem poseł Langer przedstawił stan przestępczości w Polsce oraz dotychczasową organizację nauczania w więzieniach, podkreślając brak współdziałania ministerstwa oświaty w tej sprawie. Na ogólną liczbę 336 więzień i 3 zakładów wychowawczo-poprawczych przypada zaledwie 75 nauczycieli. Z ogólnej liczby 28.000 więźniów pobierało naukę tylko 4.000. Mówca podkreślił również zaniedbanie w kształceniu nieletnich przestępców politycznych. W ożywionej dyskusji jaka się następnie wywiązała, ilustrowano niedomagania w kształceniu nieletnich więźniów. Po wyjaśnieniach przedstawiciela ministerstwa sprawiedliwości i oświaty komisja przyjęła wniosek następującej treści: Sejm wzywa rząd w szczególności ministerstwo sprawiedliwości i ministerstwo oświaty do zajęcia się programowem wychowaniem nieletnich, przebywających w więzieniach i sposobem nauczania więźniów.

Z komisji administracyjnej

Warszawa. 25. 3. (Sin) Sejmowa komisja administracyjna załatwiła na dzisiejszem posiedzeniu projekt ordynacji wyborczej do rad powiatowych z wyjątkiem 4-ch artykułów, które odesłano do specjalnej podkomisji. Podkomisja przedłoży swe wnioski na plenarnem posiedzeniu komisji, które odbędzie się jszcze dzisiaj po posiedzeniu sejmu.

—o—

Dementi o spotkaniu łotewskiego min. spr. zagr. z premierem litewskim

Berlin. 25. 3. (T) Biuro Wolffa dementuje wiadomość o spotkaniu między łotewskim ministrem spraw zagranicznych a premierem litewskim, w której mieli brać udział przedstawiciele Sowietów oraz Niemiec. Biuro Wolffa oświadcza, że dobrze poinfomowane czyniki niemieckie nic o podobnem spotkaniu nie wiedzą.

Paryż. 25. 3. PAT. Poselstwo litewskie w Paryżu podaje, że wiadomość o spotkaniu w Kibartach 6 bm. jest pozbawiona wszelkich podstaw.

KRONIKA LWOWSKA

(Telefonem od naszego korespondenta)

Pod znakiem wyborów do kahału

Lwów. 25. 3. (O) Społeczeństwo żydowskie naszego miasta znajduje się obecnie pod znakiem mających się odbyć wyborów do kahału. Praca przygotowawcza do wyborów wre w całej pełni. Dziś rozlepiono na murach miasta różne obwieszczenia, w których wzywa się ludność do wyrównania zaległych kwot podatkowych i równocześnie wzywa się podatników, aby skontrolowali, czy znajdują się na listach wyborczych. Przypomina się wszystkim, aby bezzwłocznie zapłacili zaległości, najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1927, jak również, aby do tego terminu skontrolowali, czy znajdują się na listach wyborczych.

Echa śmiertelnego pobicia w aresztach miejskich

Jak już donosiliśmy zmarła onegdaj w tutejszym szpitalu 56-letnia Marja Kulik wskutek śmiertelnego pobicia w aresztach miejskich „Pod Matką Boską". Obecnie dowiadujemy się, że sekcja zwłok wykazała, że Marja Kulik miała połamane 3 żebra i pękniętą czaszkę. Sprawa znajduje się obecnie w rękach sędziego śledczego, który przesłuchał cały szereg świadków m. in. zarządcę i kluczników aresztów miejskich.

Zbrodniczy zamach na pociąg

Lwów. 25. 3. (O) Dziś nad ranem nieznani sprawcy napadli na pociąg osobowy na przestrzeni między mostem czerniowickim a kulparkowskim, zdążającym ze Lwowa do Stanisławowa. Sprawcy obrzucili pociąg kamieniami. W pociągu zostały wybite wszystkie szyby. Wiele osób jest rannych. Sprawcy znikli bez śladu. W toku dochodzeń ustalono, że by to planowany napad bandytów, celem zatrzymania pociągu i dokonania rabunku nad pasażerami.

Wyjazd komisji arbitrażowej do Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25. 3. Sin Dzisiaj późnym wieczorem wyjeżdża do Łodzi wicepremjer Bartel wraz z członkami rządowej komisji arbitrażowej, która ma wydać decyzję w sprawie strajku łódzkiego. Jak się dowiaduję, komisja ma ustalić 10-procentową podwyżkę dla robotników.

Wykrycie afery kokainowej w Warszawie

Warszawa. 25. 3. (Sin) Władze policyjne w Warszawie są na śladach na wielką skalę rozgałęzionej szajki handlarzy kokainą. Stwierdzono, że w wielu restauracjach i lokalach nocnych sprzedawano niejednokrotnie kokainę.

Chcąc rozwój kokainizmu zatamować, rozpoczęto obserwację i wczoraj przychwycono już jednego z wybitniejszych handlarzy. Znaleziono przy nim, oraz wjego mieszkaniu kilka kilogramów kokainy.

—o—

Zatwierdzony wyrok przeciwko antysemickiemu redaktorowi

Hamburg, 25. 3 ŻAT. Sąd najwyższy w Hamburgu rozpatrywał w ostatnim czasie apelację znanego antysemity Teodora Fritscha, który skazany został na 4 miesiące więzienia za znieslawienie znanego bankiera żydowskiego Ottona Warburga. Jak wiadomo, Fritsch zarzucił Warburgowi, że biorąc udział w konferencji pokojowej w Paryżu w charakterze delegata rządu niemieckiego, działał na szkodę Niemiec. Rozprawy sądowe wykazały całkowitą bezpodstawność tych zarzutów. Sąd najwyższy zatwierdził wyrok poprzedniej instancji, który stał się prawomocny.

Domysły co do składu komisji ekspertów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

...Berliner Tageblatt" dowiaduje się, że w komisji ekspertów, która ma według układu zawartego między Weizman... ...Marshallem badać możliwości gospodarczego rozwoju Palestyny, udział wezmą następujące osobistości: Sir Alferd Mond, jako przewodniczący, Feliks Warburg, Herbert Samuel i znany amerykański znawca spraw rolnych Elwood Neab.

— MAKKABI—WAWEL. W niedzielę dnia 27 bm rozegra Makkabi I. zawody fotbalowe z KS. Wawel. Zawody te są niejako próbą sił przed rozpoczynającemi się w przyszłym tygodniu mistrzostwami klasy A. Początek o godz. 3'30 popoł.

ROZMAITOŚCI.

Cuda chirurgji

Znany niemiecki chirurg prof. dr. Sauerbruch wygłosił niedawno bardzo ciekawy referat o postępach chirurgji w ostatnich czasach. W całym szeregu wypadków można teraz uratować pewne członki ciała w ten sposób, że na miejsce amputowanych członków wprowadza się inne członki, bez których człowiek o wiele łatwiej może się obejść. Prof. Sauerbruch opowiedział o dokonanej przez siebie ostatnio operacji, która jest doprawdy wprost zadziwiającą. Oto nie dawno musiał przeprowadzić operację na chorym na spuchliznę biodra. W tym celu musiało być amputowane górne udo. Prof. Sauerbruch podudzie wyciął i przetransplantował je w okolicę górnego uda, a operacja doskonale się udała. Choroba pacjenta była bardzo niebezpieczna, albowiem dotychczas amputowano całą nogę od biodra, chociaż podudzie nie okazywało żadnych symptomów chorobowych. Zagrożone tylko było górne udo. Prof. Sauerbruch wyciął choremu górne udo, pozostawiając tylko jako łącznik wąskie pasmo, a potem dolne udo zostało niejtako obrócone o 180 stopni i ze swoją górną częścią przeniesione w okolicę biodra. Po krótkim czasie okazało się, że dolne udo zrosło się z biodrem, przejmując na siebie wszystkie funkcje górnego uda. Brak dolnego uda zastąpiono protezą.

Odczyt znakomitego chirurga wywołał w świecie lekarskim bardzo żywe poruszenie.

Wspólny obraz Rubensa i van Dycka

Belgijski Franciszkanin Drieghe ogłosił niedawno w prasie belgijskiej, że udało mu się z pi wnic starego franciszkańskiego klasztoru wydobyć obraz malowany wspólnie przez Rubensa i van Dycka. Autor powyższej relacji podaje, że postać Chrystusa pochodzi od Rubensa. Marja zaś od van Dycka, aniołów wymalował uczeń Rubensa Rocca. Artykuł franciszkańskiego zakonnika wywołał w świecie malarskim powszechną sensację.

Proces o przekleństwa

W Budapeszcie miał miejsce tymi dniami proces jedyny w swoim rodzaju. Mateusz Salma, właściciel domu w Budapeszcie, po zniesieniu ustawy o ochronie lokatorów, wypowiedział lokatorowi Iwanowi Vesterowi mieszkanie, a następnie w drodze eksmisji wyrugował go. Działo się to dnia 6 marca 1925. W dniu eksmisji rzucił Iwan Vester klątwę na właściciela domu, którą sformułował w ten sposób, że za rok właściciel będzie wykreślony z księgi żyjących. Mateusz Salma z tej klątwy niewiele sobie robił i spokojnie wyrzucił swego lokatora. Los jednakowoż chciał, że dnia 6-go marca 1926 r., tj. akuratnie za rok Salma zmarł nagle na udar serca. Uważano to za urzeczywistnienie klątwy Vestera. Wdowa po Salmie dostała obecnie dnia 6 marca 1927 kartkę zawierającą tylko słowa: 6. marca 1925 — 6. marca 1926, familja Vester. Wdowa uważała to za obrazę pamięci zmarłego i wystąpiła na drogę sądową. Sąd skazał Iwana Vestera na karę pieniężną.

Wesoły kącik

ONGIŚ I DZISIAJ

— Jaka jest różnica między kostjumem naszej prababki Ewy a dzisiejszym kostjumem Ewy na reducie.

— Prababka Ewa nosiła liść figowy, a dzisiejsza Ewa nosi... figę.

SŁODKA

— Jesteś jak cukier!

— Tak słodka?

— Nie — rafinowana!

W kalejdoskopie prasy

Chmury na horyzoncie. — Czem wojna byłaby dla Polski? — O autorytet Ligi Narodów. — Pierwszy warunek rozbrojenia. — Kiedy myszy zamieszkają w armatach? — Ale i to dobre, że się mowi o rozbrojeniu. — Porozumienie handlowe z Niemcami.

Konflikt włosko-jugosłowiański, sowiecko-angielski, Chiny... O „chmurach" na horyzoncie polityki międzynarodowej pisze pos. Niedziałkowski na łamach **„Robotnika"**:

Wojna oznacza dla nas postawienie na jedną kartę samego istnienia Państwa, nie mówiąc już o losach demokracji i socjalizmu. Nikt w Polsce absolutnie nie pragnie zawieruchy.

...I dlatego dziś, w godzinę powszechnego niepokoju, w godzinę, gdy krwawe widmo zagląda do naszych okien, trzeba, by Polska z całą stanowczością stanęła jawnie i publicznie po stronie praw i wpływów Ligi Narodów, jako jedyne go czynika w świecie, który może znaleść sposoby pokojowego uregulowania wszelkich zatargów międzynarodowych.

W **„Nowej Reformie"** omawia „Sprawę rozbrojenia" p. K. Srokowski. Swoje, jak zwykle, nader trafne i rozsądne uwagi kończy temi słowy:

Narody do rozbrojenia potrzeba dopiero wychować, potrzeba zmienić w nich zapatrywania, że wojna jest rzeczą równie chwalebną jak korzystną, że każdy naród ma sąsiadów na to tylko, aby miał się z kim pobić od czasu do czasu, że jedne narody są lepsze a drugie gorsze itd. Jak widzimy, wyrzuceniu i zniszczeniu musiałoby ulec co najmniej ośmdziesiąt procent całego bagażu duchowego współczesnych narodów, aby spełniony został zasadniczy warunek wszelkiego rozbrojenia, mianowicie, aby narody przestały się wzajemnie bać i nienawidzieć. Usuńmy ze współżycia narodów tylko te dwa uczucia, a reszta zrobi się sama. W najstraszniejszych armatach wówczas spokojnie zagnieżdżą się myszy...

Niestety mówi się o wszystkiem, tylko nie o tem właśnie. Dobrze jednak, że sie wogóle mówi. W porównaniu z niedawnym czasem i to już stanowi postęp znaczny i niewątpliwy.

O ostatniej mowie Stresemanna w Reichstagu oraz o widokach porozumienia handlowego polsko-niemieckiego pisze szeroko cała prasa obu krajów. **„Czas"** dość czarno patrzy na „patologiczny nacjonalizm" niemiecki, niemniej jednak uważa, że

nie należy wątpić o możności takiego przynajmniej porozumienia, jakie wskazał w swem przemówieniu p. Stresemann. Przeciwnie — można mieć nadzieję — że wobec przewagi ekonomicznych walorów nad politycznemi — traktat handlowy odejmie wybujałościom nacjonalistycznym, możliwość wywołania nowej międzynarodowej katastrofy.

„Głos Narodu":

Niemcy są zgodni w żądaniu zmiany granic z Polską, równocześnie jednak, dochodzą do przekonania, że na teraz jest to jeszcze niemożliwe do przeprowadzenia, że natomiast nawiązanie normalnych gospodarczych związków z Polską jest dla nich koniecznością.

(b)

* * *

We wczorajszej rubryce „W kalejdoskopie prasy" miało pierwsze zdanie brzmieć: „Czas" wyraża wielkie zadowolenie (a nie — jak mylnie wydrukowano — niezadowolenie) z powodu odłożenia przez rząd wyborów samorządowych".

Pos. Dr. Thon o problemie krytyki biblijnej na Uniw. Hebr.

Znana jest odpowiedź posła dra Thona na pytanie, dlaczego udział chrześcijan w krytyce Biblji jest znacznie większy, niż Żydów: „Syn, chociażby był najlepszym lekarzem, nie może się podjąć operacji na ciele swej matki". Słowa te przypominają się obecnie w związku z dyskusją w sprawie powołania do życia katedry Biblji na Uniwersytecie Hebrajskim: W „Hacefirze" omawia poseł dr Thon ów problem, zaznaczając, że osobiście odnosi się z pewnym sceptycyzmem do t. zw. krytyki biblijnej, lecz nie chce na podstawie subjektywnego odczucia sądzić o znaczeniu i naukowej treści krytycznych badań Biblji. Zaznacza przytem, że nie ma prawa oceniać krytyki Biblji z jej naukowej strony. Przechodząc atoli do problemu stworzenia w Instytucie judaistycznym katedry Biblji, stawia poseł Thon następujące pytania: „Czy w instytucie judaistycznym obowiązuje przyjęta reguła we wszystkich instytucjach świata co do wolności nauki, czy też chcemy być i tu wyjątkiem? Czy tworzymy i budujemy uniwersytet dla badania naukowego, jak to czynią narody kulturalne, czy też uniwersytet nasz ma być czemś w rodzaju uniwersytetów katolickich, znajdujących się w różnych krajach o stałej, z góry ustalonej tendencji?"

Autor przypomina, że na posiedzeniu kuratorjum Uniwersytetu Hebrajskiego w Paryżu przedstawił swój pogląd na problem wprowadzenia krytyki biblijnej na Uniwersytecie Hebrajskim. Zdaniem posła Thona, w krytyce tej musi się brać pod uwagę tradycję żydowską. Dla nas krytyka ta nie jest analizą, w kierunku burzenia, lecz badaniem dla zrozumienia skarbców naszej literatury. Biblja jest testamentem naszych przodków, a spadkobierca rozumie testament swych przodków, jeśli nawet i tu i ówdzie są niejasne i nieczytelne pewne punkty. Słowem: krytyka nasza musi stać na stanowisku, że krytykuje coś żywego, a nie martwego. Wychodząc z takiego stanowiska, uchwalono powierzyć katedrę Biblji prof. Perlesowi, który posiada wszystkie zalety, odpowiadające powyższemu założeniu. Jeśli więc tak ostrożny i konserwatywny badacz budzi sprzeciw, to zaprawdę niewiadomo, dokąd należy kroczyć...

Ze sceny i estrady

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Z powodu niebywałego powodzenia rewji purzoną będzie powyższa atrakcyjna rewja ze szlagierem: „Złata przed sądem" (Rabinka dolarów), rimowej i stale przepełnionej widowni, dziś w sobotę 26 i jutro wieczorem w niedzielę 27, powtókomiczną operetkę ze śpiewami i tańcami, pióra Korena i Freunda. Humorystyczna ta parodja przeżyć erotycznych bohaterki dnia, wywołuje żywiołową wesołość i nieustanne oklaski widowni. Barwna rewja uzyska nadto prócz dotychczasowych efektownych numerów, jeszcze dalsze uzupełnienie postaci dowcipnej jednoaktówki „W rok po ślubie u pp. Turkow", w wykonaniu samych małżonków i zaopatrzone w piosenki i tańce aktualna scenka Korena pt. „Ugoda". Z powodu natłoku przy kasie wieczornej, wskazanem jest zaopatrzyć się w bilety w przedsprzedaży u F-my Fischbab, ul. Grodzka 46.

— Z TEATRU IM. J SŁOWACKIEGO Dziś premjera głośnej farsy Cooper-Hackett'a „Potęga reklamy", która grana przez trzy lata z rzędu w teatrach amerykańskich, zdobyła obecnie tensam rekord śmiechu na starym kontynencie. „Potęga reklamy" powtórzona będzie jutro w niedzielę, we wtorek i we środę.

— TEATR POPULARNY NOWOŚCI. Po przerwie, spowodowane jwyjazdem operetki, teatr Nowości wystawia dziś w sobotę o godz 5-tej i w niedzielę o godz. 4-tej pop. niezwykle atrakcyjną bajeczkę nie tylko dla dzieci, ale i dla starszych pt. „Tomcio Paluch" po cenach tańszych niż kinowe. Po powrocie personalu grana będzie stale atrakcyjna operetka „Nitouche" i opertka Waltera Brannyego (kompozytora „Najpiękniejszej z kobiet") pt. „Messalinetta".

— CIESZCIE SIĘ DZIECI! Najmłodsza na swiecie aktorka, recytatorka i tancerka Ninka Wilińska przyjeżdża do Krakowa na dwa występy wraz ze znakomitym bajkopisarzem Benedyktem Hertzem i świetną artystką scen warszawskich Wandą Tatarkiewiczówną. Przedstawienia odbędą się w teatrze Bagatela.

UROCZYSTY WIECZÓR BEETHOVENA odbędzie się w Krakowie w Starym Teatrze **dziś**, w sobotę, 26 bm. tj. w dniu setnej rocznicy **śmierci genialnego** mistrza. Prelegentem będzie **prof. Dr.** Józef Reiss, wykonawcą zaś programu **świetny** Kwartet Drezdeński.

MARJA MARCO, świetna skrzypaczka, **która** zagranicą zyskała sobie swoją grą uznanie **prasy** i publiczności, występ w Krakowie **poraz pierwszy** w niedzielę, 27. bm. w Starym Teatrze.

— **WYCIECZKA DO CHRZANOWA I SZCZAKOWEJ.** Sekcja przemysłowa **Żyd. Akad. Koła** Miłośników Krajoznawstwa w Krakowie **urządza** we wtorek dn. 29 bm. wycieczkę **do Chrzanowa i** Szczakowej. W Chrzanowie zwiedzi się **jedyną w** Polsce fabrykę lokomotyw, w Szczakowej **Małopolską** Hutę Szkła. Zgłoszenia przyjmuje **codziennie** od godziny 3—4 p. H. Fromowicz przy **ul. Koletek 4**, II. p. do poniedziałku 28 bm. **włącznie**. Zbiórka przed dworcem głównym we **wtorek o** godz. 6'30 rano.

—o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7) (pocz. o godz. 8 wiecz.)
Sobota: „Rewja Purimowa".
Niedziela: „Rewja purimowa".

TEATR MIEJSKI IM J SŁOWACKIEGO
Sobota: „Potęga reklamy" (premjera) **nowość**.
Niedziela: pop. „Wiecznie młody"; wiecz. **„Potęga reklamy"**.

TEATR POPULARNY NOWOŚCI
Sobota: godz. 5-ta „Tomcio Paluch".
Niedziela: godz. 4-ta „Tomcio Paluch".

REPERTUAR KINOTEATRÓW
WARSZAWA: „Dziewczę z północy" (Norman Kerry i Liliana Day).
BAGATELA: „Żywa maska" (Konrad Veidt i Agnes Esterhazy).
NOWOŚCI: „Skompromitowana mężatka" i komedja „Brzdąc jako pilot".
PROMIEN: „Gorączka złota" (Charlie Chaplin).
REDUTA: „Król uwodzicieli" i „Jak zdobywa się kobiety".
UCIECHA: „Hrabina z Texasu".
SZTUKA: „Skrzypek z Florencji".

Jak pracuje i tworzy Albert Einstein?

„Prager Tageblatt" ogłasza wywiad z prof. Einsteinem na temat jego twórczości i sposobu myślenia. Prof. Einstein powiedział, że gdy go zainteresuje jaki problemat, wówczas traci on spokój i nie może wcale pracować, chodzi dniem i nocą po swoim pokoju, spaceruje w ogrodzie, śpi zatopiony w swoich myślach, pali, marzy i rozmyśla. Potem następują tygodnie, w ciągu których poświęca się całkowicie pracy. Udaje się wówczas na spoczynek o godz. 11-ej i wstaje o godz. 8 ej gdyż potrzebny mu jest dłuższy odpoczynek.

W towarzystwie prof. Einstein, spędza czas bardzo rzadko, niechętnie udaje się na różne przyjęcia, ponieważ nudzi go to. Pali niestety dużo, chociaż wie, że tytoń szkodliwy jest dla pamięci. Lecz z tego powodu nie pije też napojów wyskokowych.

Wielki myśliciel i matematyk jest również miłośnikiem sztuki i literatury. Uważa Dostojewskiego i Cerwantesa za największych powieściopisarzy „Bracia Karamazow" i „Don Kiszot" są zdaniem prof. Einsteina najlepszemi powieściami w całej literaturze światowej. Prof. Einstein gra codziennie na skrzypcach. Gdy pani profesorowa zauważa, że mąż jej jest wielkim wirtuozem i miłośnikiem sztuki, wogóle, prof. Einstein oświadcza, je jest miłośnikiem architektury. Dalej prof. Einstein zaznacza, że nie jest rewolucjonistą ani w nauce ani w polityce. Przeciwnie, bardzo chętnie zatosuje dobre i pożyteczne elementy starych teoryj. Nie jest on ani socjalistą ani komunistą, lecz szczerym, prawdziwym demokratą z przekonania. Żywi wielką sympatję dla życzeń robotników, lecz logika nie pozwala mu iść za ideałami robotniczemi.

Z okazji zaręczyn p. Loni Jakubowiczówny z Wadowic z p. Drem M. Fischlerem ze Żmigrodu składa serdeczne życzenia Kebówna Sala.

W setną rocznicę śmierci Beethovena

(1827 — 26 marca — 1927.)

Dziś pod wieczór mija sto lat od chwili, kiedy duch Beethovena wśród szalonego rozpętania żywiołów natury uleciał na skrzydłach anioła śmierci do nieśmiertelności. Fantazja ludzka widziała w dziwnym tym zbiegu zakończenia życia olbrzymiego Tytana muzyki ze straszliwą burzą nietylko dowód ścisłego powiązania z naturą tego drogiego życia i łaski darów Jego bytowania na ziemi dla całej ludzkości, lecz także symbol i treść Jego twórczości; taki potężny duch mógł tylko przy zwichnięciu równowagi sił niebieskich opuścić swą cielesną powłokę, gdyż rozerwanie łączności tej duszy z ciałem było elementarnem zjawiskiem, którego skutki fizyczne musiały się ujawnić również w świecie zewnętrznym. Wzniosłe piękno tej przenośni, której urokowi trudno się oprzeć, jest też głęboko uzasadnione w charakterze Mistrza, Jego życiu i zasadniczej linji Jego twórczości.

Znacie z portretów tę głowę z rozwichrzoną



Dom na przedmieściu wiedeńskiem, w Döblingu, gdzie Beethoven skomponował Eroikę.

czarną czupryną jowiszową, z błędnym w zaświaty utkwionym wzrokiem i hardem zacięciem ust? To zewnętrzna oznaka burzy i gromów nieokiełzanej Jego natury, która często wybuchała gorącym strumieniem nieposkromionych afektów. Znacie dwa pierwsze takty piątej symfonji? To motto całej ideowości Jego muzyki, która rozprawia się z Przeznaczeniem, dobija się do wrot Wieczności i żąda odpowiedzi. Toteż zasadniczą nutą twórczości Beethovena jest heroizm idący z huraganowym impetem na zdobycie wolności, na wyswobodzenie i wyzwolenie, a architektonika Jego największych arcydzieł opiera się na opty mistycznym światopoglądzie osiągnięcia tych ideałów głosząc zwycięstwo, w tych zaś dziełach, gdzie nastrój ten nie zdoła się przedrzeć przechodzi raczej w bunt i protest, a rzadko tylko w rezygnację lub melancholję jako zakończenie, i tembardziej uwypukla rozpętanie żywiołów. Rzeczywiście też burza była tym elementem, z którym dusza Jego była najbardziej zbratana.

Z perspektywy historycznej ustalono już ostatecznie, że Beethoven pod względem formy muzycznej nie był rewolucjonistą. W stosunku do swych poprzedników niczego nie zburzył ani nie zmienił, tylko rozbudował i doprowadził do bezwzględnej doskonałości. Odnośnie jednak do treści różni się od nich zasadniczo tem, że w centrum postawił swe własne ja, swoje bóle i radości, namiętności i tęsknotę, szczęście i zawód i aczkolwiek początkowo przemawia językiem Haydna i Mozarta, to jednak już wtedy subjektywny moment ten wysuwa się na pierwszy plan. Współcześni jego nie uświadamiali sobie, widzieli tylko trudniejszą fakturę, dłuższy oddech, śmielsze połączenia i silniejsze akcenty nie odczuli natomiast nowości treści i ściśle osobistego zabarwienia tej muzyki. Ta ostatnia jej właściwość



wyniosła ją też niewątpliwie na najwyższy piedestał, przyznawany jej bezwzględnie przez rozmaite, przeciwne sobie kierunki muzyczne: romantycy, neoromantycy, moderniści zgodnie uznają prymat Beethovena, który w swej genialnej uniwersalności każdemu kierunkowi coś daje ze swego bogactwa i choć przez tych sto lat muzyka się olbrzymio rozwinęła, nie zdołała przecież co do piękna i głębi treści przezwyciężyć, a nawet doścignąć Beethovena.

Dlatego też cały świat cywilizowany, obchodzi dziś z głęboką pokorą i uwielbieniem uroczyście rocznicę Jego śmierci, czcząc w Nim jeden z najpotężniejszych filarów naszej kultury, którego pamięć pozostanie święta — po wszystkie czasy.

Dr Henryk Apte

—o—

Z myśli Beethovena

Nie uznaję innego znamiena wyższości, jak tylko dobroć.

* * *

Pod wpływem muzyki powinien tryskać ogień z ducha ludzi.

* * *

Muzyka jest objawieniem wyższem nad mądrość i filozofię.

* * *

Niema nic piękniejszego nad możność zbliżena się do bóstwa i nad możność zesłania ludziom jego promieni.

* * *

Dlaczego piszę? Muszę zrzucić z serca, co mam w sercu i dlatego piszę.

* * *

Wolność i postęp są w sztuce celem, podobnie, jak są celem w całem życiu. Jeśli nie jesteśmy tak solidni, jak dawni mistrze, wyrafinowaniu cywilizacji zawdzięczamy, że rozszerzyliśmy rzecz niejedną.

* * *

...Chcę, abyście widzieli mnie tyle szczęśliwym, ile sądzono mi jest być nim na ziemi, — nie chcę, abyście widzieli mnie w nieszczęściu, Nie, tego znieść bym nie mógł! Schwycę dolę za paszczę. Nie zegnie mnie ona do cna. — O, żyć życie potysiąckrotnie, jakież to piękne! — Spokój — nie dla mnie, nie, czuję to, nie dla mnie już jest życie spokojne.

* * *

Wśród dawnych mistrzów tylko Haendel Niemiec i Sebastjan Bach byli genjalni.

* * *

Całem sercem kocham wyżynną i wielką sztukę Sebastjana Bacha, tego praojca harmonji.

* * *

Byłem zawsze jednym z największych wielbiciel! Mozarta i pozostanę nim do ostatniego tchnienia.

Romain Rolland o Beethovenie

...Na czele tego bohaterskiego legjonu (ludzi wielkich i cierpiących) niechaj stanie silny i czysty Beethoven. Sam wśród cierpień swoich, pragnął, aby inni, nieszczęśni, w przykładzie jego życia znaleźli podporę, „aby pocieszył się nieszczęśliwy, spotykając równie nieszczęśliwego, który, mimo wszystkich przeszkód fizycznych, uczynił cokolwiek było w jego mocy, by stać się człowiekiem, miana tego godnym". Gdy po latach walk i wysiłków nadludzkich udaje mu się nareszcie pokonać mękę i spełnić zadanie życia, jakiem według słów jego było skrzepienie biednej ludzkości odrobiną męstwa, przyjacielowi, wzywającemu Boga, odpowiada ten Prometeusz-zwycięzca: „Człowieku, własną się wspomóż siłą!"

Niech wpłynie w nas dumne jego słowo. Za jego przykładem starajmy się ożywić wiarę ludzką w życie i w człowieka.



Grobowiec Beethovena na wiedeńskim Zentralfriedhof.

Program stacyj radjofonicznych

Dzień poświęcony Beethovenowi.

Sobota, 26 marca.

Kraków. (422 m) 11-ta rano: Retransmisja z Wiednia. — Uroczysty obchód z okazji stulecia śmierci Beethovena. 1) Kantata na śmierć ces. Józefa II. 2) Przemówienia, 3) Fantazja na fortepian, chóry i orkiestra 17.15—18.40: Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy 18.40—19: Rozmaitości; 19—19.25: Odczyt pod tyt. „Ważniejsze znamiona współczesnej powieści francuskiej", wygł. Dr. M. Brahmer, 19.30—19.55: Odczyt pod tyt. „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia", wygł. J. A. Reguła; 20—20.30: Przerwa, ewentualnie komunikaty; od 20.30: Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy.

Warszawa (1111 m) 11-ta rano: Retransmisja z Wiednia. Uroczysty obchód z okazji stulecia śmierci Beethovena. 15.00—15.25: Komunikaty: gospodarczy, i meteorologiczny; 16.45—17.10: Odczyt pt. „Jak powstaje tkanina"; 17.15—18.40: Koncert popołudniowy; 18.40—19.00: Rozmaitości; 19.00—19.25: Odczyt p.t. Twórczość Adama Mickiewicza; 19.45—20.10: Pogawędka z działu „Radjokronika"; 20.10—20.30: Odczyt pt. „Kilka myśli o Beethovenie"; 20.30: Koncert symfoniczny, poświęcony twórczości Beethovena w 100-ną rocznicę zgonu; 22.00: Sygnał czasu. Komunikaty. 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Gastronomja".

Wiedeń. (517.2,577 m) 11-ta rano: Akademja ku czci Beethovena; 20.15: Wieczór Beethovena. — Następnie: Koncert wiedeńskiej jazzorkiestry.

Berlin. (483.9,566 m) 11.30: Akademja ku czci Beethovena; 17—18: Koncert; 19.30: Transmisja z opery „Fidelio" Beethovena; 22.30—24.30: Muzyka taneczna.

Londyn (361.4 m) 19.15: Sonaty Beethovena; 20—22.15: Koncert Beethovenowski; 22.30: Jazzband.

Kobieta żydowska a Palestyna

Czytamy w ostatnich dziennikach, że między turystami, którzy tego roku zjechali do Palestyny, przybyła również i delegacja amerykańsko-żydowskiej organizacji kobiet „Hadassa“. Delegacja ta przyjechała do Palestyny, by na miejscu przekonać się o działalności utrzymywanych przez „Hadassę“ a rozsianych po całym kraju instytucyj leczniczych. Nie jest to przypadek, że mający powstać w Jerozolimie „Pałac Zdrowia“, ufundowany kwotą 50,000 f. szt. przez N. Straussa, ma również przejść w zarząd „Hadassy“. W związku z tem nasuwa się tylekrotnie rozważane a przecież niecałkowicie wyjaśnione pytanie: w jakim kierunku ma pójść praca żydowskiej kobiety w stosunku do Palestyny?

Jeżeli chodzi o współpracę kobiety w dziele odbudowy Palestyny to zdaje się, że nasze siostry w Ameryce utrafiły w sedno rzeczy, obierając szpitalnictwo za główny przedmiot swej troski. Wszak Palestyna jest krajem od wieków pod względem sanitarnym zaniedbanym. Jakkolwiek warunki klimatyczne Palestyny są pod wielu względami znakomite, to jednak brak wody do picia, nieosuszone bagniska, ciężka praca, złe warunki mieszkaniowe, sąsiedztwo Arabów żyjących w prymitywnych warunkach sanitarnych, — wszystko to czyni organizm mniej odpornym na różne choroby. A do odbudowy kraju trzeba przedewszystkiem ludzi zdrowych. Rząd palestyński nie robi prawie nic w tym kierunku, względnie bardzo mało. Gminy żydowskie w Palestynie są ubogie. Toteż z wdzięcznością powierzono troskę o zdrowie społeczeństwa żydowskiego w Palestynie „Hadassie“. Utrzymywane przez „Hadasse“ szpitale z 350 łóżkami, liczne stacje opieki nad niemowlętami, ambulatorja, apteki w każdej miejscowości, gdzie Żydzi się znajdują, instytucje ratujące tysiące istnień ludzkich od chorób i śmierci świadczą najlepiej o tem, w jakim stopniu wywiązują się Żydówki amerykańskie z przyjętego na się zadania.

Rozumie się, że praca kobiety żydowskiej dla Palestyny byłaby jednostronną i połowiczną, gdyby się ograniczała jedynie do troski o zdrowie fizyczne społeczeństwa żydowskiego. Wszak odbudowa kraju zależna jest od przywrócenia jego mieszkańcom jednolitej kultury. Wprawdzie zadanie to ma spełnić szkoła. Ona winna zatrzeć różnice językowe, różnice w sposobie myślenia, w tradycjach, obyczajach, ona powinna uchylić te przeszkody, które między pojedynczymi odłamami żydostwa stworzyła djaspora. Kto jednak zna stosunek żydowskiego domu do żydowskiej szkoły, kto wie, jak syzyfową jest często praca nauczyciela wobec atmosfery panującej w domu, przeważnie zgoła odmiennej od nastroju w szkole, kto zdaje sobie sprawę z tego, że 90 procent matek niezdolnych jest i nieprzygotowanych do wychowania dzieci, ten z pewnością zrozumie, że i w Palestynie, podobnie jak i w golusie należy pracę wychowawczą rozpocząć od podstaw. Zrozumiały to kobiety żydowskie z Anglji, Niemiec, Palestyny. Za ich poparciem materjalnem, z ich inicjatywy powstały liczne żłóbki, freblówki, ogródki, instytucje, niezbędne dla uzupełnienia szkolnictwa niższego i wyższego w Palestynie utrzymywanego z wielkim wysiłkiem przez Organizację Sjonistyczną. Kto zaś choćby tylko trzy tygodnie pesachowego sezonu turystycznego spędził w Palestynie, ten mógł zauważyć, jak silnem jest oddziaływanie jednolitego świadomego wychowania na dziecko żydowskie.

Atoli jest jeszcze inne, bardzo wdzięczne pole pracy dla kobiety żydowskiej w związku z odbudową Palestyny. Do kraju przyjeżdża rocznie tysiące chalucot, dziewcząt wyrwanych często z ciepłego ogniska domowego i rzuconych na twardy grunt palestyńskiej rzeczywistości. Praca bowiem na roli, na kwiszu, to już nie owa mniej lub więcej poważnie traktowana zabawa w kółka, kursa, ogródki i fermy. To już nie sport uprawiany w nadobowiązkowych godzinach, to już nie flirt z ideą i ideałem. Praca w Palestynie to rzeczywisty egzamin, przy którym człowiek nieodpowiednio przygotowany „spalić“ się może na całe życie. Być palestyńską robotnicą, to znaczy stanąć do szarej znojnej, często pełnej rozczarowania walki o chleb codzienny. Szczęśliwe są też chalucot, które przez przypadek, lub na skutek znajomości wchodzą do gotowych gospodarstw kwucowych. Wprawdzie i tu trzeba ciężko pracować, a czasem niedojeść, kwuca jednakże zastępuje matkę, siostrę, braci, a w chwilach duchowego czy też ekonomicznego przesilenia służy za ostoję. Większość jednak dziewcząt przyjeżdża do Palestyny bez organizacyjnego związku z kwucą i dzieli los pioniera, budującego w pocie czoła mosty dla przyszłych, szczęśliwszych pokoleń. Losem tym jest praca przy tłuczeniu kamieni na kwiszu, obsługa po domach prywatnych, konkurencja z Arabami przy zbiorze pomarańcz lub ścinaniu winogron, sypianie w barakach, wędrówka za pracą z kolonji do miasta i naodwrót. Nic więc dziwnego, że pracująca w Palestynie kobieta organizuje się. Organizacja daje bowiem nietylko siłę, ale — jak w tym wypadku — surogat rodziny i domu. Powstają więc ostatnio nowe formy kolektywnego współżycia. Powstają „kwucot poalot“, zrzeszenia liczące 20—50 kobiet trudniących się ogrodnictwem i warzywnictwem. Że zaś te kwuce potrafią się i bez mężczyzn rządzć, dowodzi fakt, że istniejące w Tel Awiwie dwie kwucot poalot już pierwszy rok swe go gospodarstwa zakończyły bez deficytu.

By jednak tego rodzaju samodzielne gospodarcze osiedla kobiece powstawały i mogły się ostać w ciężkich warunkach kraju, które się buduje, na to potrzeba pieniędzy. Baraki, woda, nasiona, sadzonki, narzędzia, — wszystko to kosztuje. Czyż może być wobec tego wdzięczniejsze pole pracy dla żydowskiej kobiety w golusie nad przygotowanie „ognisk domowych“ dla sióstr, które dobrowolnie stanęły w pierwszych szeregach i, nie oglądając się na ofiary, walczą na froncie?

Lecz nietylko pieniędzy wyczekują nasze siostry, znajdujące się na wysuniętym posterunku. Dla podtrzymania ich duchowych sił, ich energji, wiary, ofiarności i entuzjazmu potrzebna jest świadomość, że w razie nagłej potrzeby liczyć mogą na pomoc „Hinterlandu“. A kto przeżył wojnę światową, wie, że podczas wojny praca „Hinterlandu“ narówni waży z ofenzywą szturmowych kolumn. I tu właśnie otwiera się szerokie pole działania dla żydowskiej kobiety w Polsce. Żydówki w Ameryce, Anglji, Niemczech, w części lub w całości, dług swój wobec budującej się Palestyny spłacają. Gdzież są jednak nasze siostry z Polski, z tego właśnie kraju, który największym kontyngentem zasila Palestynę? Czy nie czas, by i one obudziły się z letargu, by i one zabrały się energicznie do pracy i swoją przynależność narodową zamanifestowały czynem?

Z drugiej jednak strony trudno sobie wyobrazić, by jakakolwiek praca, czy to w dziedzinie narodowo społecznej, czy to filantropijnej pomyślnym uwieńczona była skutkiem, jeżeli wykonuje się ją doryweczo, bez planu, luzem, bez organizacji. Dlatego też spoista, świadoma celu, aktywna organizacja kobiet żydowskich w golusie jest również jednym z głównych warunków skutecznej pracy dla Palestyny.

Regina Zimmermanowa.

—oŞo—

Wspólna akcja ludności palestyńskiej nad ochroną dziecka

Rzym (ŻAT). Dr Umberto Zanoti Bianco, jeden z najwybitniejszych działaczy społecznych włoskich w dziedzinie wychowania dzieci, spędził ostatnio kilka tygodni w Palestynie, gdzie odwiedził również kolonje żydowskie. Dr Zanoti Bianco przeprowadził w Palestynie dokładną ankietę dotyczącą stanu ochronek dla dzieci i opieki hygieniczno sanitarnej nad dziećmi oraz wartości pedagogicznej szkół palestyńskich.

„Udało mi się“, powiedział Dr Bianco „utworzyć w Jerozolimie zjednoczony komitet opieki nad dziećmi, do którego wchodzą przedstawiciele wszystkich religij i narodowości, zamieszkujących Palestynę. Przewodniczącą komitetu jest małżonka pułk Symes'a, sekretarza rządu palestyńskiego. Wspólna praca przedstawicieli wszystkich odłamów ludności palestyńskiej osiągnie niewątpliwie bardzo dodatnie rezultaty dla sprawy opieki nad dziećmi, jak również dla współżycia Żydów z innemi grupami narodowościowemi Palestyny“.

Dr Bianco wyraził też swój podziw dla ofiarności i zamiłowania do pracy, jaką wykazują nauczyciele w kolonjach żydowskich. Naogół daje się tam odczuwać brak odpowiednio przygotowanego, wyszkolonego personalu nauczycielskiego.

„O ile jakieś nieprzewidziane komplikacje na Wschodzie nie zakłócą normalnego rozwoju kolonizacji żydowskiej w Palestynie“, zakończył swoje wywody Dr Bianco, „można będzie z całą pewnością utrzymywać, że wraz z odbudową żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie powstanie równocześnie nowy typ człowieka-Żyda oraz swoista kultura żydowska, mająca swe oparcie w odrodzeniu języka hebrajskiego“.

—oŞo—

Nadzwyczajne posiedzenie Egzekutywy sjońskiej

Do Londynu nadszedł telegram, donoszący że w dniu 1 kwietnia przybywa prof. Weizmann z Ameryki do Londynu. Razem z prof. Weizmannem przybywa Louis Lipski. Na 6 kwietnia zostanie zwołane nadzwyczajne zebranie Egzekutywy sjonistycznej celem rozpatrzenia szeregu pilnych spraw, m. in. także sprawy pomocy dla złagodzenia bezrobocia w Palestynie. Posiedzeniu temu przypisuje się wielkie znaczenie. Oprócz prof. Weizmanna i Louis Lipskiego oraz członków Egzekutywy, przebywających w Londynie, przybędą na posiedzenie Egzekutywy z Palestyny Dr Hantke, Sprinzak i Diesenhof, którzy pozostaną w Londynie aż do posiedzenia Komitetu Akcyjnego.

Co uczyniła Egzekutywa sjońska dla robotników w Palestynie?

Jerozolima (ŻAT). Na konferencji z przedstawicielami prasy kierownik departamentu pracy przy Egzekutywie sjonistycznej w Jerozolimie p. Sprincak złożył obszerne sprawozdanie z działalności departamentu pracy w ubiegłym okresie. Ze sprawozdania tego wynika, że dzięki pomocy departamentu pracy, osadzono na roli w palestyńskich kolonjach żydowskich 5.300 robotników rolnych, których zaopatrzono w działki gruntu, budynki itd., aby dać możność przetrwania okresu bezrobocia. Podobnież dzięki pomocy departamentu pracy utworzono w kraju 10 „kwucoth“ dziewczęcych i w ten sposób rozwiązano trudny problemat „chalucek“.

W dniu 1-go marca zarejestrowanych było w biurach pośrednictwa pracy przy departamencie pracy 8.150 bezrobotnych. Największa liczba bezrobotnych znajduje się w Tel Awiwie. Już na początku br. departament pracy wypracował plan robót publicznych celem zwalczenia bezrobocia, lecz z powodu braku funduszów plan ten nie został urzeczywistniony.

—oŞo—

ZGON DZIAŁACZKI ŻYDOWSKIEJ W AMERYCE. W Nowym Jorku zmarła nagle podczas podróży propagandowej na rzecz związku kobiet żydowskich „Hadassa“ p. Berta Gugenheimer, znana działaczka i filantropka żydowska. Przed rokiem bp. Berta Gugenheimer ofiarowała 50.000 dolarów na budowę placów i ogrodków dla dzieci w Palestynie. Nagły zgon znanej działaczki wywołał szczery żal wśród społeczeństwa żydowskiego.

DR. JAKÓB SEGAL W „AGUDAT IZRAEL“. Znany uczony żydowski Dr. Jakób Segal, który zdobył rozgłos dzięki swym pracom statystycznym oraz socjologicznym, został członkiem centrali palestyńskiej „Agudas Izrael“.

AUSTRJACKA PRASA ANTYSEMICKA JEST FINANSOWO ZASILANA Z NIEMIEC. Podczas rozprawy sądowej, przeciwko pismu hakenkreuzlerowskiemu „Deutsch-Oesterreichische Tageszeitung“, powód stwierdził, że pismo to nabyte zosta-

...ło przez znaną antysemicką firmę „Mutauss" w Berlinie. Krańcowo więc żydożercze pismo austrjackie było zasilane finansowo przez antysemitów w Niemczech.

JUBILEUSZ NAUCZYCIELA HEBRAJSKIEGO KTÓRY UDZIELAŁ LEKCYJ PAPIEŻOWI. W Rzymie odbyła się uroczystość z okazji 80-letniego jubileuszu naczelnego rabina Medjolanu, prof. Fano, który piastuje swój urząd od lat 50. Gdy obecny papież był kierownikiem bibljoteki watykańskiej w Medjolanie, pobierał on lekcję języka hebrajskiego u rabina prof. Pano. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wszystkich gmin żydowskich we Włoszech, oraz nadrabin Rzymu prof. Sacerdotti.

NIEPOKOJĄCY WZROST ŚMIERTELNOŚCI WŚRÓD LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ WE WIEDNIU. Ogłoszone sprawozdania o śmiertelności wśród ludności żydowskiej we Wiedniu w ubiegłym miesiącu wykazują niepokojący wzrost. Liczba zgonów jest dwukrotnie większa od liczby urodzin. W ciągu ostatniego tygodnia liczba zgonów wyniosła 78, zaś liczba urodzeń 32. Po części przyczyną wzrostu śmiertelności są choroby związane z okresem wiosennym, które panują wśród ludności żydowskiej, lecz w pierwszym rzędzie jest to skutkiem wielkiej nędzy w jakiej żyją masy żydowskie we Wiedniu. Żydowskie instytucje niesienia pomocy Żydom nie mogą nawet w części ulżyć niedoli niezamożnej ludności żydowskiej z powodu braku funduszów.

„LA REVUE LITERAIRE JUIVE" — oto tytuł nowego miesięcznika żydowsko- francuskiego jaki ukazał się w Paryżu. Na treść składają się m. in. artykuły Nachuma Sokołowa o Achad Haamie, Jakóba Fichmana o Księdze Hioba, tłómaczenie Achad Haama — „Mojżesza" itd.

ZWIĄZEK GMIN ŻYDOWSKICH W ANGLJI odbył zwyczajne posiedzenie, na którem omówiono położenie Żydów w Rumunji. Sekretarz Lucien Wolff stwierdził, że sytuacja Żydów rumuńskich pogorszyła się w ostatnich czasach. W Anglji mają się odbyć zgromadzenia protestacyjne przeciwko pogromom żydowskim w Rumunji.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ UNIWERSYTETU JEROZOLIMSKIEGO powstało w Bukareszcie. Do stowarzyszenia zgłosił akces cały szereg wybitnych osobistości.

NA WĘGRZECH utworzono komitet propalestyński. Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło już statut komitetu.

20.106 FUNTÓW SZTERLINGÓW otrzymała centrala Żyd. Funduszu Narodowego w przeciągu lutego. Największa suma wpłynęła z Ameryki (7,308 funtów) i z Polski (1505 funt.).

NADESŁANE.
Za rubrykę tą redakcja nie odpowiada

Emigracja żydowska z Polski

Wywiad z dyrektorem „Hiasu."

Przedstawiciel Polskiej Agencji Publicystycznej zwrócił się do p. Altera, dyrektora „Hiasu". Ameryk. Tow. opieki i pomocy dla emigr. żyd., z prośbą o wyjaśnienie szeregu kwestyj, dotyczących spraw emigracyjnych żydowskich.

— Jakie istnieją dziś tereny dla emigracji żydowskiej?

— Na pytanie to należałoby właściwie odpowiedzieć negatywnie: emigracja bowiem żydowska przechodzi dziś kryzys, wywołany z jednej strony brakiem nowych terenów, z drugiej zamknięciem Stanów Zjednoczonych dla emigrantów. Stany Zjednoczone, które przed wojną przyjmowały rocznie około 60.000 emigrantów z ziem polskich, ustaliły obecnie kontyngent w wysokości 5.981 osób rocznie. Jeżeli przyjmiemy, że pewien procent wyjeżdża ponad tę kwotę — to otrzymany, że ogólna suma emigrantów z Polski nie przekracza 10.000, z czego na Żydów przypada około 4 tys., co stanowi zaledwie 4 procent tego kontyngentu, który byłby mógł opuścić kraj.

Do Kanady wyjeżdża rocznie około 3 tysiące Żydów, co stanowi wzrost w porównaniu z okresem przedwojennym, kiedy tempo życia przemysłowego w Kanadzie nie wymagało jeszcze elementu obcego.

Zupełnie inaczej przedstawiają się stosunki w Ameryce Południowej, zwłaszcza w Argentynie, gdzie Żydzi w miastach stracili grunt pod nogami z chwilą gdy do Ameryki Południowej napłynął duży procent emigrantów, dawniej osiadłych w Stanach Zjednoczonych. Jeszcze bezpośrednio po wojnie Żydzi w Ameryce Południowej, stanowili 90 procent emigrantów z Polski, dzisiaj procent ten spadł do 40 procent. Już w roku ub. na 16 tysięcy osób, które wyjechały z Polski, Żydzi stanowili 6—7 tysięcy, a dziś zaznacza się w Ameryce Południowej, ruch reemigracyjny, który w roku ubiegłym wynosił do 25 procent.

Na pytanie, czy — poza Palestyną — nie istnieją jakieś inne tereny emigracyjne, na których znalazła by również pracę ludność żydowska, odpowiedział p. Alter:

— Tereny takie istnieją lecz wyłącznie dla ludności rolniczej, za jaką ludność żydowska, jak obecnie przynajmniej, uchodzić nie może. Próby zaś stworzenia nowych terenów, na drodze np. kolonizacji, uw...żam za zupełnie nierealne, choćby ze względu na brzymie środki, jakie konieczne byłyby do tego ce... Ale i ten sposób niezawsze daje rezultaty, jak w...dzimy to na przykładzie kolonizacji Kanady pr... Anglików.

— Czyż powyższy stan rzeczy ma dowodzić, sprawa emigracji żydowskiej przedstawia się ...góle beznadziejnie?

— Prawie, że tak... Bo nie zanosi się na ... dla emigracji Stanów Zjednoczonych — a ... mysłowienie Ameryki Południowej długo ...dzie jeszcze czekać.

— A Rosja?

— Z Rosją, jako z terenem emigracyjnym, t... się liczyć poważnie. Dziś jednak wobec tego, Rosja zajęta jest kolonizacją własnych ziem, t... jest uregulowanie tych rzeczy. Pomimo to w ... nim roku wyjechało tam trochę inteligencji żyd...skiej, głównie z Wileńszczyzny.

— A czy w zamierzeniach Rządu, co do nowy... terenów emigracyjnych, nie można brać równie... pod uwagę ludności żydowskiej?

— Wiem o jednym tylko projekcie, a mianowic... o zamiarze zawarcia umowy z rządem Sao Pau... który potrzebuje robotników do plantacji kawy ... wątpię jednak, aby do tej pracy ludność żydowsk... masowo i chętnie szła.

— Jakie ziemie polskie dostarczają najwięcej e...grantów żydowskich?

— Głównie rekrutują się oni z Kresów i Mało...ski Wschodniej, najsłabiej zaś emigrują z Lu...szczyzny.

—Czy dużo istnieje organizacyj społecznych, ...re niosą pomoc emigrantom żydowskim i zaj... się ich sprawami?

— Są dwie takie instytucje: „Hias", utrzymyw... z kapitałów amerykańskich i „Ica". W dniu ... kwietnia nastąpi połączenie tych dwóch organiz... dla spraw emigracyjnych. Jednem z głównych ... dań nowej placówki będzie przygotowanie z p... ludności żydowskiej przy pomocy specjalnych ...sów i zajęć praktycznych — pewnego element... tnego do pracy na roli.

Lista Nr. 81

Funduszu Łańcuchowego

na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365)

I. **Fabryka czekolady „PLUTOS"** z Warszawy składa 100 zł.

II. **Emanuel Wistreich** z Jasła składa 30 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Mietka Lorię w Gdańsku, 2. Dra J. Płockiera w Jaśle, 3. Dra J. Karpfa w Jaśle, 4. Adolfa Marguliesa w Jaśle.

III. **Roman Weinheber** z Krzeszowic składa 25 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Firmę B. Fleiszman w Krzeszowicach, 2. Majera Goldwassera w Trzebini, 3. Szymona Halbreicha w Bielsku.

IV. **Inż. Aleksander Goldwasser** z Drohobycza składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Maurycego Spirę w Rzeszowie, 2. Wilhelma Reinera 3. Markusa Dattnera, 4. Dra Alojza Rothenberga w Katowicach, 5. Józefa Golda w Borysławiu, 6. Hermana Rotha w Borysławiu.

V. **Henryk Altman** z Katowic składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Argentyńskiego Konsula Gerechtera w Katowicach, 2 Dra Działoszyńskiego w Katowicach, 3. Dyrektora Sklarza w Katowicach, 4. Gustawa Thalmana w Katowicach.

VI. **Albert Schindler** z Bielska składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Inż. D. Immerglücka w Bielsku, 2. Dra Michała Gartenberga, 3. Dra Laksa, 4. Bernarda Bergera w Bielsku, 5. Bruno Longfeldera w Bielsku, 6. Edgara Perla w Bielsku.

VII. **Jakób Stiel** z Zakopanego składa 15 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Markusa Horowitza w Zakopanem, 2. Gizelę Pollak w Zakopanem, 3. Maksa Hanemana w Zakopanem, 4. Orpada Laknera w Zakopanem, 5. Hermana Kaufmana.

VIII. **Wilhelm Tieger** ze Sambora składa 15 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1 Salomona Margulliesa w Samborze, 2. Ozjasza Traua w Samborze, 3. Dra Osk. Dische w Samborze, 4. Jakóba Tiegera w Sanoku, 5. Abrahama Kellermanna w Sanoku, 6. Salomona Traua w Pr...jowie.

IX. **Dr. Benon Seiden** składa 15 zł. i wzywa ...żenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Zygmunta ...la w Warszawie, 2. Dra M. Horowitza.

X. **Adolf Pinkus z Pragi składa 25 zł. D... Fischgrund z Wadowic 10 zł. Salo Nesselro... Wadowic 10 zł. Z. Knappeis ze Lwowa 10 zł. ...ma „Szkło" 10 zł. Dr. B. Feniger 10 zł. Dr. S...melt z Warszawy 10 zł. Salomon Schlüssel ...wego Sącza 10 zł.**

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Pod polską banderą

Calais, Sztokholm, Londyn, Bornholm — końcowe etapy ostatnich rejsów naszej eska... handlowej, która krok za krokiem wywalcza... leżne miejsce dla polskiej bandery.

„Poznań" i „Katowice" dnia 21 bm. przepły... kanał Kiloński w drodze z Gdańska do Cal... ładunkiem kopalniaków, „Kraków" zawinął w ...dzielę do Sztokholmu, gdzie wyładowuje przy...zione z Gdańska 2,800 ton górnośląskiego w..., „Wilno" ładuje w Gdańsku podkłady kolejo... któremi popłynie do Londynu, „Toruń" jest w ...dze z Gdańska do Bornholmu z ładunkiem w..., „Warta" czyni ostatnie przygotowania do r...nia w pierwszą podróż, jako statek handlo...

PRZYDZIAŁ SPIRYTUSU NA CELE W...BU OCTU. Już oddawna władze sanitarne d... tego, by zaniechano wyrobu octu z kwasu o...go, jako szkodliwego dla zdrowia. W ty... Państwowy Monopol Spirytusowy przydzie... ścisłą kontrolą spirytus fabrykom octu, a ...bawie przed możliwemi nadużyciami, gdyż... tus przydzielany jest octowniom po znaczni... szej cenie niż na cele wyrobu wódek. Dla ...gowania fabrykacji octu z kwasu octowego ...dz akcyzowo- monopolowe zarządziły, ab... regulowano przydziału spirytusu poszcze... octowniom, a to na tej podstawie, że związe... ducentów octu odpowiada solidarnie za p...gólnych swoich członków. Ma to tem większ...czenie, że od 1 stycznia br. cena spirytusu ...po...iesiona. Stopniowo wyrób octu z kwa...towego zostanie zupełnie zaniechany, a w ...łości ma być nawet wzbroniony. (V.).

Wiadomości z kraju

Wł. Żabotyński opuścił Polskę

We czwartek o g. 9 wiecz. Włodzimierz Żabotyński opuścił Polskę, udając się z Warszawy do Berlina i Paryża, skąd wyjedzie do Ameryki. Na dworcu żegnały Żabotyńskiego liczne rzesze publiczności.

Król-Samozwaniec pod Warszawą

Przed tygodniem zjawił się we wsi Miłosza pod Warszawą jakiś młody człowiek, który oświadczył chłopom w tajemnicy, że jest „królewiczem ...", prześladowanym przez rządy republikańskie. Chłopi nie dawali z początku wiary, aż ... młodzieniec pokazał dokumenty z pieczęciami, uwierzyli. O królewiczu polskim zaczęły szybko rozchodzić się wieści między chłopami pod Warszawą. Z Kuligiej Kościelnej zaczęli ściągać ludzie, aby ujrzeć królewicza polskiego. Królewicz utworzył sobie ze swych poddanych gwardję, liczącą pięćdziesięciu tęgich parobczaków.

Dnia 19 marca oświadczył, że są to jego imieniny i zamierza wydać manifest do narodu. Ponieważ niema sali tronowej do odczytania manifestu, zadowoli się na razie dworkiem p. Mikiewicza, właściciela wsi, który od pewnego czasu bawił w Warszawie. Chłopi pociągnęli pod dworek, jednak zdecydowana postawa domowników zmusiła ich do cofnięcia się. Odczytanie manifestu odbyło się wobec tego pod gołem niebem. Po kilku dalszych próbach we środę udało się wreszcie tłumom wtargnąć do dworku. Ustawili tam tron, przyozdobili kilimami i oddali królowi do rządów. Samozwaniec panował krótko, albowiem właściciel folwarku dowiedziawszy się o wypadkach przybył na miejsce i wezwawszy policję, króla po zaciętym oporze zdetronizować. Ponieważ chciał on w żaden sposób opuścić tronu, tak musiano go związać powrozami. Następnie przewieziono go furą do aresztu w Otwocku.

Policja ustaliła, że jest to 21-letni Józef Szewczyk, bezrobotny ze wsi Żórawki pod Wawrem. Chłopi, którzy się rozeszli po domach w dalszym ciągu wierzą, że jest to królewicz polski, na którego czczą się republikanie.

Zlata Rubin wyjechała do Ameryki

Nasz korespondent przemyski (T) donosi pod ... bm. Dziś wyjechała z Przemyśla Zlata Rubin pociągiem pospiesznym Bukareszt—Berlin, skąd się do Hamburga. Stamtąd wyjedzie Rubinówna do Ameryki.

Paf! Paf! Honor uratowany

Opinja publiczna w Wilnie jest żywo poruszona dwoma pojedynkami, które odbyły się w ostatnich dniach i zakończyły się krwawo.

Pierwszy pojedynek odbył się między hrabią Franciszkiem Hutten-Czapskim a ziemianinem Zygmuntem Ruszczycem. P. Ruszczyc został ciężko raniony w brzuch.

Tego samego dnia w lesie belmonckim odbył się pojedynek między studentami praw Nowackim i Przygockim. Przygockiemu kula przebiła kość pacierzową. Ciężko rannego pogotowie odwiozło do szpitala.

POJEDYNEK AMERYKAŃSKI.

W Warszawie w bursie akademickiej na Nalewkach popełnił zamach samobójczy student wyższej szkoły handlowej, Romuald Wojtaszczyk, raniąc się ciężko strzałem, skierowanym w okolicę serca. Według pogłosek przyczyną zamachu miał być pojedynek amerykański na tle rywalizacji z kolegą o względy pewnej kobiety.

POJEDYNEK MIĘDZY KOMENDANTEM POLICJI A DZIENNIKARZEM.

Z Warszawy donoszą: Onegdajszy numer „Głosu Codziennego", organu NPR, został skonfiskowany za artykuł p. t.: „Widmo policmajstra Mayera na warszawskim dancingu". Konfiskata ta nastąpiła dopiero o godzinie 12 w południe, kiedy cały nakład już się rozszedł.

Około godz. 2 po południu do redakcji przybyli gen. Gorecki i płk. Ulrych, a nie zastawszy redaktora naczelnego, Kwiecińskiego oświadczyli, że są oni sekundantami płk. Jagrym-Maleszewskiego, głównego komendanta policji państwowej i odeszli, pozostawiając swe bilety wizytowe. Zaznaczyć należy, że skonfiskowany artykuł omawiał zachowanie się płk. Maleszewskiego przed kilku dniami w nocy w głośnej restauracji „Oaza".

—o—

SEKRETARZ UNJI MIĘDZYPARLAMENTARNEJ, p. Dr. Leopold Boissier przybył do Warszawy. Na posiedzeniu polskiej grupy międzyparlamentarnej wygłosi p. Boissier przemówienie, w którem omówił cele unji, jej stosunek do Ligi Narodów, program prac na najbliższą przyszłość.

W dyskusji, w której zabierało głos szereg posłów i senatorów, poruszono sprawy rozbrojenia, porozumienia celnego, kontroli parlamentarnej nad polityką zagraniczną, wreszcie sprawę kryzysu parlamentarnego. P. Boissier udzielił również wyjaśnień dotyczących programu najbliższej konferencji międzyparlamentarnej w Paryżu w sierpniu br.

P. Boissier bawić będzie w Warszawie do soboty i z Polski udaje się do Rumunji.

PRZYBYSZEWSKI POBIERA 400 ZŁ. PENSJI MIESIĘCZNIE. Jak już donosiliśmy, uchwaliła Rada ministrów przyznać znakomitemu pisarzowi Stanisławowi Przybyszewskiemu emeryturę państwową. Suma wyznaczona Przybyszewskiemu wynosi 400 zł. miesięcznie. Jak dotychczas, istniały 2 emerytury państwowe dla znakomitych pisarzy, również czterystuzłotowe. Pobierali je: Kazimierz Przerwa-Tetmajer i Józef Weyssenhoff, obaj — z powodu choroby — niezdolni do pracy pisarskiej. Tak więc rząd trzydziestomiljonowego państwa wydaje na zabezpieczenie bytu trzech wielkich pisarzy — aż 1200 złotych miesięcznie.

KONGRES AGENCYJ PRASY, wchodzących w skład koncertu t. zw. „Agences Allies", zostanie otwarty w Warszawie 23 maja br. W kongresie wezmą udział przedstawiciele 30 największych przedsiębiorstw informacyjnych świata. Organizacją kongresu zajmuje się Polska Agencja Telegr.

STACJA RADJOWA W KATOWICACH. Na posiedzeniu Rady wojewódzkiej w Katowicach przyjęto m. in. do wiadomości sprawozdanie w kwestji założenia stacji radjowej w Katowicach, na który to cel Sejm uchwalił przeznaczyć 300.000 złotych. W ciągu 2 tygodni ma być podpisana umowa z Polskiem Radjo, poczem rozpoczną się prace nad założeniem stacji.

WSTRZĄSAJĄCY DRAMAT W REMBERTOWIE. Na dworcu kolejowym w Rembertowie usiłował rzucić się pod pociąg młody porucznik, Bernard Sobczyński. Gdy pociąg miał już otwarty sygnał, skoczył na tor i położył się w poprzek szyn. Kilku mężczyzn rzuciło się do oficera i gdy pociąg był już tylko o kilka metrów, udało się go mimo oporu ściągnąć z toru. Jedynie lewej ręki, którą oficer trzymał się kurczowo szyny, nie zdołano oderwać i maszyna ją zdruzgotała. Tym samym pociągiem odesłano desperata po zaopatrzeniu do szpitala.

STRASZNY WYPADEK W CZĘSTOCHOWIE. W Częstochowie zdarzył się straszny wypadek: Właściciel fabryki farb Eljasz Bieresmann, wpadł do kotła gorącej wody. Wśród okropnych cierpień zmarł Bieresmann w kilka godzin po wypadku.

WYROK W PROCESIE O NADUŻYCIA W BANKU W BYDGOSZCZY. W Bydgoszczy zakończył się proces b. dyr. Banku Parcelacyjnego Stef. Samolińskiego b. wicedyrektora Samolińskiego oraz członka rady nadzorczej Wł. Szczepankiewicza. Wszyscy trzej oskarżeni byli o sięgające ponad 80 tys. zł oszukańcze malwersacje i sprzeniewierzenia na szkodę udziałowców i klijentów banku, rekrutujących się z pośród inwalidów i wdów po poległych żołnierzach. Sąd skazał St. Samolińskiego na 4 lata i 8 mies. więzienia, Szczepankiewicza na 2 lata i 2 mies. i Bol. Samolińskiego na 6 mies. i 3 tygodnie więzienia.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Karin Michaelis o miłości, małżeństwie i rozwodach

... z góry, że moje sprawozdanie będzie niekrytyczne, ale też i odczyt unikał więzów żelaznej konstrukcji i był raczej miłą pogawędką, niż nowym wykładem. Wielka sala Starego Teatru zamieniła się nagle w salon, a na podium ... gospodyni, kobieta z wielkiego świata i z ... rozmawiała na wiecznie aktualne kwestje ... i małżeństwa. Niestety, goście musieli milczeć, ... brali udział w rozmowie śmiechem, wesołymi błyskami oczu, żywą mimiką twarzy...

P. Michaelis ma przemiły uśmiech. Wierzcie ... to jedyne możliwe kryterjum przy ocenie człowieka. Człowiek, który nie umie się uśmiechać, ... albo chamem, albo istotą przedpotopową, ... zdrowy, rubaszny śmiech, nie potrafi ... uśmiechu. Uśmiechać się mogą tylko ludzie, ... już niejedno przeżyli, niejednemu bankructwu ... się przypatrzyli i zrozumieli, że człowiek ... słabą, bezbronną Tout comprendre c'est pardonner...

Z tym miłym, gdzieś z zaświatów kobiecej ... płynącym uśmiechem opowiadała Karin ... o miłości, małżeństwie i rozwodach. ... rzeczy czasami znane, ale unosił się nad ... miły, wytworny uśmiech obserwacji ...

... o sobie w sposób lekki i anegdotyczny, ... to dlatego, by zobrazować zmiane, jaka ... w naszych poglądach w tych sprawach. Kiedyś wychowywano dziewczynę w duchu cnoty i wstydliwości. Przepysznie ubawiła nas p. Michaelis rozmaitemi opowiastkami z niedalekiej, a jednak zamierzchłej już wprost przeszłości. Młoda dziewczyna jednak nawet i w owym czasie kochała, przechodziła rozmaite katastrofy miłości i własnemi doświadczeniami okupywała znajomość życia. Zawijała do portu małżeńskiego pełna złudzeń, które pryskały pod naporem rzeczywistości. To jednak wyniosła p. Michaelis z tego okresu złud doświadczenie, że główną winę ponosi tu kobieta. Każda matka powinna zażądać od swego syna, by do każdej kobiety odnosił się jak do swej matki lub siostry. P. Michaelis nie może zrozumieć pogardy dla kobiet upadłych. Kobieta upadła jest ochronnym wałem dla kobiety uczciwej. Swej córce zaś powinna matka oświadczyć, że ma prawo do erotycznego wyżycia się, ale musi też ponosić odpowiedzialność za swe życie. Spędzenie płodu jest największą zbrodnią, hańbiącą kobietę. Cokolwiek młoda dziewczyna z swem życiem uczyni, musi jednak nauczyć się — milczeć. Nigdy niech o swem życiu nie opowiada mężczyźnie, bo mężczyzna nigdy nie jest wspaniałomyślnym, a chociaż udaje czasem, że „przebacza", zawsze będzie pamiętał, że jego ukochana miała już przeszłość. Niestety mężczyzna uzurpuje sobie rolę sędziego, a sędzia chociażby nawet wspaniałomyślny, jest zawsze dla kobiety — obrazą.

Małżeństwo jest straszliwe, okrutne ale konieczne. Dotychczas ludzkość innej formy nie wytworzyła, a bez małżeństwa byłoby znacznie gorzej. Wolna miłość jest bowiem dobrą dla mężczyzny, a dla kobiety wielce niebezpieczną. W jaki sposób można jednak usunąć źródła konfliktów małżeńskich? Przedewszystkiem należy utworzyć wspólną kasę małżeńską, by niedopuścić kwestji pieniądza. A powtóre najgorszym wrogiem małżeństwa jest — milczenie. Ludzie ze sobą nie mówią, a to milczenie podcina właśnie korzenie małżeństwa. Najważniejsza sztuka małżeństwa polega na tem, by małżonkowie umieli w czas mówić i — milczeć. Niestety mówią i milczą nie wtenczas, kiedy potrzeba.

Małżeństwo staje się możliwem przez — rozwód. Kobieta powinna przeprzeć energicznie żądanie, by pod żadnym warunkiem nie odbierano jej dzieci. Dziecko należy zawsze do matki — oto hasło, któremu kobieta zachować musi wierność. Ustawodawstwa muszą wreszcie to zrozumieć i stanąć na tem stanowisku.

Karin Michaelis obmyśliła projekt społecznego zabezpieczenia kobiety przed materjalnymi skutkami rozwodu i w tym celu chce powołać do życia międzynarodową instytucję ubezpieczeniowa. Odczyt jej jest właśnie tylko propagandą dla tej instytucji. Dla niej podjęła swą podróż po Europie. Prelegentka zakończyła swój odczyt zapowiedzią wydania książki o małżeństwie. Będzie to książka zwykła, prosta, a złożą się na nią tysiące faktów spostrzeżeń, opowieści. Książka zawierająca niejako recepty na małżeństwo. Prośbą o materjał zakończyła prelegentka swój dwugodzinny wykład.

Karin Michaelis mówiła jako kobieta i dla kobiet. O nas, o mężczyznach wyrażała się z lekką pogardą i dość wyraźnem lekceważeniem. Czy mamy się na nią gniewać? Nie, doprawdy trudno by to przyszło. Wszak ma tak miły, kochany śmiech...

Moass.

KRONIKA

Wschód słońca 5 m. 27 | **Marzec 26** Sobota 22 W'Adar 687 | Zachód słońca 17 m. 56

Poseł Róża Pomeranc-Melcerowa w Krakowie

Jutro, w niedzielę 27 bm. o godz. 7-mej wieczór odbędzie się w lokalu klubu Tel-Awiw przy ulicy Stradom 13 odczyt pos. Róży Pomeranc-Melcerowej, urządzony staraniem Tymcz. Zrzeszenia kobiet żydowskich, na temat:

„ROLA KOBIETY W ŻYCIU POLITYCZNEM“

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Należy się spodziewać, że kobiety żydowskie skorzystają ze sposobności zetknięcia się z niestrudzoną bojowniczką o prawa kobiety i dziecka i tłumnie przybędą na odczyt posłanki Melcerowej, która — jak wiadomo — jest znakomitą mowczynią.

W 7-mą rocznicę zgonu Trumpeldora

Z okazji 7-mej rocznicy bohaterskiego zgonu Józefa Trumpeldora i jego towarzyszy w Tel Chaj urządzają organizacje Merkaz Haceirim, Haszomer i Hechaluc akademję żałobną, która odbędzie się jutro, w niedzielę, 27 bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali „Ezry“, Krakowska 41. — Przemówienie uroczyste wygłosi Dr. Berkelhammer.

Koło żydowskich pracowników umysłowych „Awodah“ w Krakowie

Jak się dowiadujemy, założone zostało onegdaj w Krakowie Koło Żydowskich Pracowników Umysłowch „Awodah“, mające na celu pielęgnowanie i krzewienie kultury żydowskiej, moralne popieranie interesów członków, pogłębienie ogólnego wykształcenia zawodowego, oraz budzenie życia towarzyskiego wśród członków.

Na odbytem Walnem Zgromadzeniu został wybrany Zarząd w następującym składzie: kol. B. Lerchenfeld prezes, kol. A. Ungar wiceprezes, kol. M. Hollānder sekretarz, kol. L. Reinhold skarbnik, oraz jako członkowie Zarządu: kol. B. Reinholdówna, E. Lehrerówna, H. Rauch, W. Rosshänler i J. Neustadt. W skład komisji rewizyjnej weszli kol. K. Spira i D. Schein. Powstanie Koła żydowskich pracowników umysłowych należy powitać z zadowoleniem i życzyć mu pomyślnego rozwoju.

Lekarze w obronie swego zawodu

Nowy zarząd krakowskiego okręgu związku Lekarzy Państwa Polskiego wydał odezwę, w której stwierdza upadek autorytetu, jakoteż obniżenie zawodowego stanowiska lekarza. Zastanawiając się nad przyczynami tego zjawiska, odezwa dochodzi do wniosku, że źródłem ich jest szerzące się coraz bardziej niezadowolenie publiczności leczonej w Kasach chorych, a w dalszej konsekwencji nieufność społeczeństwa do wykonawstwa lekarskiego wogóle.

Program swej działalności zarząd konkretyzuje w następujących punktach:

1) Dążenie do zjednoczenia wszystkich lekarzy w jednej organizacji zawodowej.

2) Gruntowna reorganizacja systemu leczenia w Kasach chorych.

3) Ograniczenie świadczeń ze strony Kas chorych do warstw istotnie tego potrzebujących.

4) Zabezpieczenie praw lekarzy, nabytych długoletnią pracą w kasach chorych, z chwilą ich reorganizacji.

5) Zapobieganie wkraczaniu zakładów Kas chorych i szpitali w zakres praktyki prywatnej.

6) Wprowadzenie w czyn ustawowego określenia kwalifikacji specjalistów na zasadzie opinji wydziałów lekarskich i w porozumieniu z Izbą lek.

7) Uregulowanie sprawy lekarzy dla urzędników państwowych.

8) Wprowadzenie przedstawicieli stanu lekarskiego do rządowych i samorządowych komisyj oznaczających ciężary podatkowe.

9) Zorganizowanie biura pomocy prawnej, służącej interesom lekarzy.

10) Wystąpienie przeciw zamierzonej budowie szpitali pozostających w wyłącznym zarządzie Kas chorych w miastach uniwersyteckich, ze względu na to, że w następstwie ich powstania kliniki zostaną pozbawione chorych, a tem samem możności należytego kształcenia przyszłych lekarzy i szkolenia specjalistów. Natomiast pomnożenie łóżek, przedewszystkiem w zakresie chirurgji położnictwa i psychiatrji, jest potrzebą palącą i dotyczące zabiegi klinik i szpitala św. Łazarza będą najenergiczniej poparte.

11) Zmiana stawek taryfy celnej dla przyrządów i leków, niedających się zastąpić wyrobami krajowemi.

Katastrofalne zerwanie się windy z pasażerem

Wczoraj w południe zdarzył się straszny wypadek w domu pod l. 27 przy ul. Stradom. Gdy Gustaw Szczerbakowski, spedytor (lat 28) jechał windą z piętra, winda nagle urwała się i spadła z Szczerbakowskim do piwnicy. Na odgłos jęków, wydobywających się z piwnicy, zeszli domownicy na dół i znaleźli nieszczęśliwego, leżącego na stosie beczek wśród odłamków roztrzaskanej windy. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził u ofiary tragicznego wypadku pęknięcie podstawy czaszki i zmiażdżenie kości nosowej. Szczerbakowskiego przewieziono w groźnym stanie do szpitala św. Łazarza. Dotąd nie ustalono, co było powodem urwania się windy, a w sprawie tej wszczęły dochodzenia władze policyjne.

—o—

— **MAJOR DZIADOSZ NACZELNIKIEM BEZPIECZEŃSTWA W WOJEWÓDZTWIE.** Podana przez nas przed kilku tygodniami wiadomość o zmianie na stanowisku naczelnika bezpieczeństwa w województwie krakowskiem sprawdziła się. Dotychczasowy naczelnik tego wydziału hr. Skarbek przechodzi do wydziału samorządowego, a stanowisko jego obejmuje major Dziadosz, b. oficer legjonowy, znany z procesu o udział w pogrzebie ofiar zajść listopadowych w Tarnowie. Jak twierdzi „Głos Narodu“ major Dziadosz otrzymał szerokie pełnomocnictwa co do doboru swych współpracowników.

— **O UFUNDOWANIE SAMOLOTU SANITARNEGO.** Sekcja lotnictwa sanitarnego przy wojewódzkim komitecie Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Krakowie zwraca się z gorącym apelem do wszystkich sfer i instytucji społecznych, aby poparły akcję ufundowania samolotu sanitarnego dla województwa krakowskiego. Ofiary na ten cel uprasza się nadsyłać na konto P. K. O. Nr. 405.654 zaznaczając na odwrotnej stronie środkowego odcinka czeku „na samolot sanitarny“. Ofiarodawcy wpłacający jednorazowo 25 zł. otrzymują pamiątkowe ozdobne dokumenty. Adres sekcji: gmach województwa, Tamże udziela się wszelkich informacyj i przyjmuje zapisy członków codziennie w godzinach od 9—13 i od 16—18.

— **NOWE PODROŻENIE CHLEBA.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Dra Wielgusa posiedzenie miejskiej komisji do badania cen przy udziale przedstawicieli producentów i konsumentów. Na podstawie opinji komisji, prezydjum miasta ustanowiło z dniem 26 bm. następujące ceny chleba: za 1 kg chleba żytniego jasnego 63, za 1 kg chleba ciemnego 49 gr. Magistrat zarządził ścisłą kontrolę po piekarniach i sklepach, tak co do wagi, jak i jakości pieczywa. Niestosujący się do przepisanej wagi i jakości chleba będą pociągnięci do odpowiedzialności karno-sądowej.

— **SPŁOSZENI I NIESPŁOSZENI WŁAMYWACZE.** W nocy z 24 na 25 bm. nieznani sprawcy, usiłowali dokonać kradzieży kasowej w Zakładzie im. Helclów przy ulicy Helclów l. 3, i w tym celu rozprnli wierzchni pancerz kasy, jednak spłoszeni zbiegli, pozostawiajac na miejscu czynu wszystkie narzędzia, służące do rozbijania kas. Sprawcy otworzyli także szuflady w biurkach oraz szafach, skąd zabrali nieznaczną kwotę w zdawkowej monecie.

Tejże nocy niewyśledzeni sprawcy włamali się do firmy bronzowniczej Woźniaka przy ul. Stradom l. 8, skąd skradli różne części składowe srebrne z lichtarzy, kandelabrów, 2 zegarki złote, oraz pewną ilość srebrnych austr. pieniędzy — łącznej wartości około 100 zł. Policja wdrożyła dochodzenia w sprawie wszystkich powyższych włamań, świedczących że po pewnem chwilowem uspokojeniu włamywacze krakowscy znowu wzięli się do roboty.

— **Z NIEDOLI LUDZKIEJ.** Lelito Aleksander, zamieszkały w Ryuku gł. l. 15, zgłosił, że dnia 24 bm. skradziono mu z zamkniętego mieszkania, do którego sprawca dostał się zapomocą dobranego klucza, lub wytrycha, garderobę wartości 250 zł. — Steinbokównie Marji (ul. Piastowska l. 21) skradziono z ogrodu ul z pszczołami, 1 kaczkę i kilka kur wartości 140 zł. — Holländer Jakób (Paulińska l. 20.), zgłosił, że dnia 24 bm. skradziono mu z ganku 2 poduszki wartości 90 zł.

— **ZDERZENIE TRAMWAJU Z WOZEM.** We czwartek popołudniu zderzył się w ul. Salinarnej wóz tramwajowy z wozem chłopskim, naładowanym drzewem, skutkiem czego wóz ten został uszkodzony. Szkoda nieznaczna, wypadku w ludziach nie było żadnego.

Referaty na prowincji

Staraniem Egzekutywy Org. Sjońskiej na zach. Małop. i Śląsk wygłosi w Tyczynie w niedzielę dn. 27 bm. Tow. Mgr. L. Salpeter referaty nt. „Sjonizm wyzwoleniem Narodu żydowskiego“ i „Palestyna w dziejach żydowskich“.

ŻYDOWSKI UNIWERSYTET LUDOWY PRZY „PRZEDŚWICIE HASZACHAR“

Sobota: 3—3'45 p. E. Stein: Wielkie postaci literatury europejskiej. 3'55—4'40 p. Izak Stern: Historja żydów w XIII wieku. 4'50—5'35 p. Jakób Stern: Kultura starożytna. 5'45—6'30 p. M. Schönberg: Anatomja, fizjologja i higjena człowieka.

— **KIERMASZ DLA DZIECI.** Żydowski Fundusz Narodowy przypomina rodzicom, że w niedzielę dnia 27 bm. urządza Kiermasz dla dzieci i młodzieży z następującym programem: 1) Korowód masek .2) Taniec palestyński. 3) Charleston w cylindrach. 4) Taniec wschodnich lalek. Dzieciom opowie bajkę art. teatru żyd. p. H. Ingard. Czy wiecie co to Purim? wygłosi uczenica D. Tańce, loterja fantowa, co drugi los wygrywa. Firma Suchard obdarzy każde dziecko czekoladą swego wyrobu.

— **Z OKAZJI „TYGODNIA SIEROCEGO“** urządza Towarzystwo Opicki nad Sierotami żydowskiemi (pozazakładowemi) w Krakowie dnia 3-go kwietnia 1927 w salach Starego Teatru Wielki kiermasz dla dzieci z różnemi imprezami i niespodziankami. — Początek o godzinie 4-tej popołudniu. — Kostjumy mile widziane. 3851

— **DZIŚ W SOBOTĘ** 26 bm. o godz. 4 popoł. zebranie wszystkich członków Żydowskiej Organizacji Szkolnej w Krakowie, w lokalu Żyd. Związków Zawodowych ul. Krakowska 23. Porządek dzienny: 1) Dotychczasowa praca. 2) Nasze dalsze zadania.

Demonstracje ukraińskie przed konsulatem czeskim we Lwowie

Telefonem od naszego korespondenta.

Lwów, 25 3. (O) Dziś wieczorem zebrał się w sali przy ulicy Szaszkiewicza wiec ukraiński, na którym zaprotestowano przeciwko stanowisku ludności ukraińskiej zamieszkującej Ruś Karpacką. Przy tej sposobności kilku mówców podburzało tłum i zawezwało go, by udał się pod konsulat czeski we Lwowie i zaprotestował energicznie przeciw krzywdzie, która dzieje się ludności ukraińskiej w Czechach. Policja, widząc stanowisko tłumu, rozwiązała wiec. Zgromadzeni uformowali pochód demonstracyjny, który udał się pod gmach konsulatu czeskiego, przy ulicy 3 Maja. Tłum chciał wtargnąć do gmachu. Natychmiast przybyło kilka oddziałów policji, która usiłowała rozprószyć tłum. Demonstranci obrzucili gmach konsulatu kamieniami i powybijali szyby. Z trudem tylko udało się policji rozprószyć tłum.

Niemcy w międzynar. komisji śledczej

dla zbadania konfliktu nad Adrjatykiem?

Berlin, 25 3. PAT. Cała niemal prasa berlinska podaje w sensacyjnej formie wiadomość o wizycie ambasadora angielskiego w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych, twierdząc, że wizyta ta miała na celu zapewnienia Niemcom udziału w komisji wojskowej, która ma się udać do Jugosławji. Dziennik prawicowy „Lokal Anzeiger" podkreśla, że Stresemann miał sobie zastrzedz odpowiedź w czasie późniejszym, równocześnie jednak powiadomił ambasadora angielskiego, że Niemcy mogłyby wziąść udział w takiej komisji tylko wówczas, gdyby się w tej sprawie zgłosiły do nich również inne mocarstwa zainteresowane, a przede wszystkiem Włochy i Francja.

Berlin, 25 3. PAT. Do tej pory wiadomości podane przez prasę poranną o wizycie ambasadora angielskiego w ministerstwie spraw zagranicznych nie zostały oficjalnie potwierdzone.

Dalsza dyskusja nad rozbrojeniem w Genewie

Stanowisko Anglji i Niemiec.

Genewa, 25 3. PAT. W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia konferencji rozbrojeniowej zabrał głos lord Cecil. Rząd angielski, — mówił lord Cecil, nie jest bynajmniej zainteresowany w ograniczeniu sił lądowych któregokolwiek z państw kontynetalnych. Jedynie troską rządu angielskiego jest wynalezienie takiego systemu, któryby zapewniał utrzymanie pokoju i który mógłby być przyjęty przez poszczególne państwa kontynentalne, a to jedynie dlatego, że Wielka Brytanja zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że w razie wybuchu nowego konfliktu europejskiego wcześniej, czy później zostanie do niego wciągnięta.

Delegat niemiecki Bernsdorf zapewnił ponownie, iż niemiecka delegacja gotowa jest do poważnej współpracy nad wynalezieniem takiego systemu, któryby umożliwił doprowadzenie do ogólnego rozbrojenia. — Dla Niemiec istnieją dwa punkty szczególnego znaczenia. Pierwszy, aby uniemożliwiono wszelkie próby stabilizacji obecnego stanu zbrojeń oraz drugi, aby ostateczny pokój i ogólne rozbrojenie zapewnione było we wszystkich państwach bez wyjątku na podstawie planu, któryby ustanawiał słuszny stosunek pomiędzy uzbrojeniem poszczególnych narodów. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w sobotę przedpołudnim. Na porządku dziennym znajduje się sprawa stanu liczebnego sił lądowych.

Krytyczna sytuacja w Nankinie

Londyn, 25 3. PAT. W Nankingu pogorszyła się sytuacja, skutkiem wykroczeń oddziałów partyzanckich, które się przyłączyły do wojsk kantońskich. Oddziały te pojmały jako zakładników 90 Amerykan i 45 Amerykanek. Komendanci angielskich i amerykańskich okrętów wojennych, stojących przed Szanghajem, wystosowali do komendanta regularnych wojsk kantońskich ultimatum, wedle którego Nanking będzie uważany za terytorjum wojenne i ostrzeliwany aż do zupełnego zniszczenia, jeżeli do dziś przedpołudniem godz. 10 pojmani cudzoziemcy nie będą wypuszczeni na wolność. Słychać, że angielski wicekonsul został ciężko pobity. Konsul japoński miał zostać zamordowany. Biura i mieszkania Europejczyków i Amerykanów w Nankingu, a także konsulaty angielski i amerykański są zupełnie splądrowane a po części podpalone.

Nanking. 25. 3. PAT. Donoszą, że wylądowało tu 30 marynarzy japońskich, celem nawiązania kontaktu z konsulatem japońskim. Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, konsul japoński w Nankinie został zabity. Informacje z innych źródeł podają, że wszystkie domy japońskie w Nankingu zostały całkowicie ograbione, lecz konsul i pozostali Japończycy ocaleli.

Londyn, 25 3. PAT. W Szanghaju zaostrzył się antagonizm między umiarkowanymi a ekstremistami. Komuniści utworzyli we wszystkich okręgach miasta Rady robotnicze, które obsadziły urzędy policyjne i objęły administrację miasta. Wedle „Daily Express" zjawiły się przed urzędem policyjnym oddziały wojsk kantońskich i zażądały oddania budynków. Przyszło do starcia, przyczem zabito 10 komunistów a 20 raniono.

Powstanie w Albanji!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 25 3. (D) We Wiedniu krążyły dziś pogłoski, iż w Albanji wybuchło powstanie, zaś prezydent Achmed Zogu został wzięty do niewoli.

Potwierdzenia tych pogłosek niema dotychczas.

Demonstracyjny pochód komunistyczny w Berlinie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 25 3. (T) Wczoraj wieczorem zwołali komuniści wiec w jednej z dzielnic Berlina celem zaprotestowania przeciw krwawym zajściom niedzielnym oraz przeciw proponowanemu zjazdowi Stahlhelmu w dniu 8 maja. — Pochód, w którym uczestniczyło 20,000 członków czerwonej milicji komunistycznej odbył się bez zakłócenia spokoju. Silne oddziały policji obsadziły ważniejsze ulice miasta.

WYSTAWA WZORÓW PRZEMYSŁOWYCH W CIESZYNIE. Termin otwarcia pierwszej cieszyńskiej wystawy wzorów przemysłowych został ustalony na dzień 14 maja 1927. Ponieważ zarząd wystawy zamierza zamknąć w najbliższym czasie listę nowo-zgłaszających się osób, Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia przemysłowców swojego okręgu, iż należy w możliwie najkrótszym czasie wysłać eksponaty pod adresem biura Zrzeszeń gospodarczych Śląska cieszyńskiego w Cieszynie.

ZOSZCZENKO

Niewierny Tomasz

(Dokończenie).

— Zara, — odpowiedział Tomasz — zara, ino pieniądze zabiorę. Z portretem, hm... A ja, jakbyś wiedział, ojczulku, carów tych różnych i dawniej nie bardzo tego... Jak Boga kocham.

Tomasz spojrzał z rozgoryczeniem na ponurą postać kasjera i wyszedł.

Odwiązał konia, wsiadł na furę, jeszcze raz obejrzał pieniądz i odjechał.

— Powidzta państwo, — myślał Tomasz, śmiejąc się na głos i klepiąc się po własnych kolanach, — portrety wystawiają. A może kłamią, psiewiary? To chłop naprawdę ma królewskie poważanie?

Tomasz Krjukow popędził konie, ale obok lasu nagle zawrócił i pojechał z powrotem do miasta.

Zatrzymał się przed dworcem. Przywiązał konia do słupka, zapalił papierosa i wolnym krokiem zbliżył się do toru kolejowego.

Na torze chłopi wyładowywali zboże z furmanek.

Chłopi, stękając i co chwila nagle przykucając, ładowali na plecy worki i odnosili je do wagonów. Tomasz przystnął i zaczął się przyglądać.

— Ostrożnie nieś, byku! — huknął Tomasz. Nie wysypuj ziarna... Robotnik spojrzał ze zdumieniem na Tomasza i poszedł dalej rozsypując ziarno.

[illegible]

słonecznika i chciał usiąść na ławce. Ale ławka była zajęta. Jakiś jegomość w miękkim kapeluszu spał na ławce, podłożywszy pod głowę worek.

Tomasz usiadł na oknie, lecz po chwili podszedł do śpiącego i nagle krzyknął:

— Te, facecie, złazić z ławki. Ja chcę tu usiąść!

Jegomość w kapeluszu otworzył oczy, bojaźliwie spojrzał na Tomasza, podniósł się i usiadł. Zlewając i spluwając, zaczął sobie kręcić papierosa.

Tomasz przysiadł się obok, odsunął worek i z apetytem zaczął gryźć pestki, wypluwając łupinki na podłogę.

— Prawdę mówią — pomyślał Tomasz. Uważają widać człowieka. Słuchają. Choć człek i podpity. — Boją się, psiekrwie. Widzisz go, jak się to wszystko wydarzyło, ani by się kto spodziewał... Powiedzcież, ludzie, a to prawdę gadali...

Tomasz podniósł się z ławki i z zadowoloną miną przeszedł się po sali. Potem podszedł do kasy i zajrzał przez okienko.

— Gdzie? — zapytał kasjer.

— Niby co gdzie? — zdziwił się Tomasz

— Bilet gdzie?

— A nigdzie, — odpowiedział Tomasz, oglądając wnętrze kasy. — Mam prawo zajrzeć do środka kasy, czy nie mam prawa?

— A jeżeli nigdzie, — powiedział ze wściekłością kasjer, — to i niema co mordy wsadzać!

— Jaka morda?! — powiada obrażony Tomasz. — Do kogo tak gadasz?

— [illegible] — rozzłościł się na

dobre kasjer. — Do okienka mu się zachciewa... Bydle rogate...

Tomasz nachylił się ku wnętrzu okienka i nagle plunął w kasjera, poczem pośpiesznie skierował się ku wyjściu.

Tomasza złapano w chwili, gdy odwiązywał konia. Wyrywał się, krzyczał, próbował nawet ugryźć stróża w policzek, ale bez litości dowlekli go do dyżurnego agenta.

Uspokoiwszy się nieco, Tomasz usiłował coś wytłumaczyć, wymachiwał rękami, wyciągał banknot z wizerunkiem chłopa i proponował agentowi spojrzeć na pieniądz.

Ale słuchano go nieuważnie. Agent co chwila maczał pióro w buteleczce i spisywał protokuł za czynną obrazę kasjera w czasie pełnienia obowiązków służbowych. I jeszcze za to, że Tomasz gryzł w poczekalni pestki i plunął na podłogę.

Jegomość w miękkim kapeluszu prosił o dodanie jeszcze w protokole, że Tomasz zajął jego miejsce i usiadł jakoby na jego worku, ale agent uznał to za zbyt drobny fakt i nie wyciągnął z niego konsekwencji.

Tomasz, otrzeźwiawszy zupełnie, postawił pod protokułem krzyżyk i, wzdychając, wyszedł z pokoju.

Odwiązawszy konia, wsiadł na wóz, wyjął z czapki banknot, obejrzał go. Potem machnął beznadziejnie ręką i zaklął:

— Kłamią, psiaichmać!...

I popędził konia do domu

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 25. 3. Tendencja dla efektów i dolara nieco mocniejsza.

Akcje: Hipoteczny 1.15, Małopolski 0.25, Tohan 0.44, 0.45, Pharma 1.40, Zieleniewski 17.30, Trzebinia 0.45, Górka 30.50, 31.50, Azot 0.85, Elektryczność 35—36, Chodorów 116, Chybie 5.80.

Zebranie efektów przeszło pod znakiem tendencji mocniejszej. Zainteresowanie silniejsze dla poszczególnych papierów, zk tórych Zieleniewski, Tohan, Górka, Elektrownia i Chodorów nieco zwyżkowe na kursach. Reszta papierów utrzymane na ostatnim poziomie z minimalnemi różnicami. Ruch jak i obroty stosunkowo niewielkie, przy małej chęci do oddawania towaru. Nastrój mocniejszy panował aż do końca zebrania pod wpływem silniejszejgiełdy warszawskiej.

Z niekotowanych papierów silnym pokupem cieszył się Bank Polski przy tendencji silnie zwyżkowej w transakcji 119.50—121.50 pod koniec w płaceniu 123 bez transakcyj, z innych Jaworzno 18.10—18.25, Gazy wschodnie 28.50—29 i Huta szkła 1.30 mocniej. Nitrat 0.35, Dolarówka 51.50 i poż. konwersyjna 0.60, utrzymane. Obroty żywe ruch silniejszy, szczególnie B. Polskim, Jaworznem i Gazami wschodniemi.

Na rynku walut i Dewiz tendencja lekko mocniejsza dla dolara gotówkowego pod wpływem nieco silniejszego zainteresowania i słabszej podaży. Czeki bez zmiany. W Krakowie gotówka 8.94—8.94 1/4, czeki bankowo 8.97, Warszawa gotówka 8.93 i pół, czeki 8.96, Lwów. gotówka 8.93 i pół do 8.94, czeki 8.97, Katowice gotówka 8.94—8.94 i pół, czeki 8.97. Reszta dewiz w stosunku do dolara bez zmiany. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.90, zac zeki 8 93.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 25 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 72/73 57·00—58·00, pszenica targowa 73/77 55·00—55·50. żyto dworskie kraj. 67/68 44·00—45·00, żyto targowe 64/65 42·00—42·50, jęczmień do siewu 46·00—47·00, jęczmień na krupy 38·00—39·00, kukurudza krajowa 30·00—31·00, kukurudza Cinquantino 34·00 — 35·00, siano słodkie 11·00 — 11·50, siano średnie 9·00—10·00, słoma długa 4·50—5·00. słoma mierzwa luzem 3·50—4·00, ziemniaki gorzel. ·00 — ·00. mąka pszenna okr. krak. wym. 45 proc. Nr. 92·00—93·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 90·00—91·00, mąka pszenna okr. krak. wym. (0 proc. 00·00—00 00, mąka pszenna z młyn. kong. Nr. 0000 84·00—85·00, mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa 89·00—90·00, mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 64·00—65.00, mąka żytnia okr. pozn. wymału — proc. 66·00—67·00, otręby żytnie 28·00—29·50, otręby pszenne 28·00—29·50, pęcak zwyczajny 60 proc. 52·00—53·00, pęcak okrągły 54.00—55·00, siekanka jęczmienna 54·00—55·00, kasza jagiana krajowa —·00——·00, kasza jaglana zagraniczna 83·00—84·00, kasza tatar. cała 89·00—90·00, kasza tatar. łamana 86·00—87·00, kasza tarnopolska 89·00—90·00, ryż Burma II. 91·00— 92·00.

Tendencja ogólna: ustalona. dowozy słabsze.

Giełda lwowska

Lwów. 25. 3. (O) Na dzisiejszej giełdzie akcyjnej usposobienie spokojne przy żywszem zainteresowaniu. Kursy lekko zwyżkowały. Gazy Wschodnie osiągnęły dziś z powrotem kurs 30 zł, Oikos zwyżkował na 54 zł, Tespy na 25 zł. Jaworzno na pogiełdzie osiągnęło kurs 18.25 zł. Zainteresowanie listami zastawnemi nieco większe przy chętnych odbior cach.

Na oficjalnej giełdzie zanotowano dziś następujące transakcje: Chodorów 116 zł, Chybie 6 zł., Gazy Wschodnie 29.25—30, Ćmielów 0.36, Oikos 53, 54, Tespy 25.

Dolary płacono 8.94.

Na giełdzie zbożowej sytuacja bez zmiany. Kursy są utrzymane. Za pszenicę płacono 53.50—54.50, żyto 39—40, owies 33.50—34.50.

Giełda warszawska

Warszawa, 25. 3 PAT. Bank dyskont. 138, Bank handl. 6, 7, Polski 120, 124.75, Zachodni 3.65, 3.75, Zjedn. Ziem. 2.70, Zw. Sp. Zarobk. 14.25, 15, Kijewski 76.50, Strem 11, Elektrownia Dąbrowa 75, Siła i światło 91, Częstocice 2.55, 2.60, Gosławice 60, Wysoka 5.50, Cukier 4.40, 4.50, Firley 56. 50, 59, Łazy 0.32, Wild 0.16, Brown Boveri 2.15, Węgiel 87.50, 91, Nobel 4.20, 4.30, Cegielski 33, Fitzner 5.75, Lilpop 21.50, 22.75, Modrzejów 7.45, 7.40, Norblin 132, Ostrowiec 83, Parowozy 0.83 ,Pocisk 2.50, Ron 0.65, Rudzki 1.55, 1.57, Ursus 2, 2.10, Starachowice 2.89, 2.85, Żyradów 15, 16, 15.75, Zawiercie 29, 31.50, Borkowscy 2.40, 2.55, Spirytus 3.25.

Papieryp rocentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 58.25, pożyczka dolarowa 85, pożyczka kolejowa 103, premjówka dolarowa 48.50. Tendencja niejednolita.

Warszawa 25 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·92, sprz 8·94. kup. 8·90.
Holandja 359·—. sprz. 359 90. kup. 358·10.
Belgja 124·75, 125·06, 124·44.
Londyn 43·57 sprz. 43·68, kup. 43·46
N. Jork 8·95, sprz. 8·97, kup. 8·93.
Paryż 35·16, sprz. 35·25. kup. 35 07.
Praga 26·57 sprz. 26·63 kup. 26·51.
Szwajcarja 172·60, sprz. 173 03 kup 172 17
Włochy 41·10, 41·20, 41·—.
Wiedeń 126·16, sprz. 126·47 kup 125·85

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 25 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.** Amsterdam 284·05, Belgrad 12·46. Berlin 168·47. Bruksela 98·62, Budapeszt 123·88. Kopenhaga 189·20, Londyn 34·48, Madryt 126·70, Medjolan 32·47. Nowy Jork 709·60. Oslo 185·25, Paryż 27·80 Praga 21 01 Sofja 5·11, Sztokholm 190·16, Warszawa 79·——79·50 Zurych 136·52, Amerykańskie 707·45, niemieckie 168·32 angieskie —·—, polskie 78·80 79·60. szwajcarskie 136 22 czeskie 20·98, Węgierskie 123·75—.

Akcje: Zieleniewski 13·50. Silesja —·—. Fanto 10·—, Gal. karpaty 34 60, Galicja 132·, Siersza 3·15 Bank małopolski —·28. Bank Hip. —·— Tepege .— —

Giełda zbożowa

Poznań, dnia 25 b. m. (PAT) Zyto 41 65—42·65— Pszenica 51·75—54·75 — Jęczmień 31·00—34·00 — Jęczmień browarniany 34·25—37·25 — Owies 33·50—34·50 — Mąka żytnia 70% 61 25 —·— — Mąka żytnia 65% 62·75 —·— — Mąka pszenna 65% 76·25—79·25 — Ospa pszenna 28·50——·— — ospa zytnia 27.50—28·50 — ziemniaki stołowe 10·50 11·50 — ziemniaki gorzelniane 8·—,——— gorczyca —·00——.— Rzepka —·00——·00 — Groch Wiktorja 78·——88.00

Tendencja spokojna.

Giełda zurychska

Zurych, 25. 3 PAT. Paryż 20.35, Londyn 25.24 i pół, Nowy Jork 5.19 1/4, Belgja 72.25, Włochy 23.77 i poł, Hiszpanja 92.80, Holandja 207.95, Berlin 123.35, Wiedeń 73.15, Sztokholm 139.20, Oslo 135 85, Kopenhaga 138.65, Sofja 3.75, Praga 15.39 i pół, Warszawa 57.95, Budapeszt 97.70, Białogród 9.12 i pół, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 3.30, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 220. Tendencja osłabiona.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 25. 3 (AW). Warszawa 11.40, Londyn 4.85.65, Paryż 391 3/4, Wiedeń 14 1/16—14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 459, Belgja 13.90, Budapeszt 17.50, Szwajcarja 19.23 1/4, Helsingfors 252 i pół, Sofja 0.72, Holandja 40 3/4, Oslo 26, Kopenhaga 26.66, Sztokholm 26.78, Hiszpanja 17.77 i pół, Bukareszt 65, Berlin 23.73 i pół.

OPŁATY STEMPLOWE OD POKWITOWAŃ. Według wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu pokwitowania z odbioru gotówki, nieprzewyższającej sumy 50 zł., są wolne od opłaty stemplowej. Dotyczy to również pokwitowań z odbioru papierów wartościowych, których wartość nie przewyższa 50 zł. (V.).

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPUJĘ garderobę męską używaną. Zawiadomienie pocztówką lub ustne: Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22.

PIĘKNY pokój frontowy, osobne wejście, umeblowany, łazienka, częściowa pensja, wynajmę: ul. Rajska 20, II. piętro.

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem i obsługą dla dwóch, ewent. trzech osób, od 1 kwietnia. Zgłoszenia pod „Akademicy“ do Adm. „N. Dz.“.

FIRANKI, story, kapy i bieliznę haftuje i zestawia bardzo gustownie wytwórnia firanek i bielizny, ul. Sebastjana 36. Ceny konkurencyjne.

UMIESZCZONE ostrzeżenie przeciw Henrykowi Eisenowi w Krakowie, Starowiślna 39, odwołuje się z powodu ugodowego załatwienia.
Stanisław Gilewski, Jarosław.

TELEFON z numerem kupię: Inż. Mehl, ul. Szewska 16.

OD 28 ZŁ. PŁASZCZE GUMOWE zagraniczne poleca A. Bross, Kraków, Florjańska 44. (Narożnik obok Bramy Florjańskiej).

BUCHALTER rutynowany bilansista, zakłada księgi, przeprowadza bilanse, przyjmie posadę ewentualnie półdniową lub kilkugodzinną, za bardzo skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia pod „Rutyna“ do Adm. „N. Dziennika“.

ZDOBIENIE i pielęgnowanie grobów przyjmuje p. Irma Krongoldówna na cmentarzu żydowskim lub ul. Gertrudy L. 12 a, telefon 455, przeznaczając dochód na żydowskie cele społeczne i na zakład wychowania sierót.

GUMY do wózków dziecięcych do nabycia: Biuro techniczne S. Szajer, Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8, tel. 4154.

ZDOLNY AGENT miejscowy ewent. z branży farb poszukiwany. Zgłoszenia pod „Młody“ do Adm. „N. Dziennika“.

GRAMOFONY i patefony zagraniczne tanio i na dogodnych warunkach: Kraków, Szpitalna 4, w podwórzu. 451

DYWANY, ceraty, linoleum, chodniki, kapy na łóżka, firanki, płachty i płótna nieprzemakalne, artykuły gumowe, przybory podróżne i tapicerskie poleca najtaniej hurtownie i częściowo P. Müntz, Kraków, ul. Bożego Ciała 19. Filja: Rynek gł. 5 (róg Siennej). Dla P. T. Urzędów, hoteli i pensjonatów specjalny rabat.



Pallas Atena
Deserowa
Mleczna
Gorzka
Najprzedniejsze gatunki czekolady fabryki „Optima“ S. A. Kraków.

Żądać wszędzie! RINGOLIN Żądać wszędzie!

Rok założenia 1841

najtrwalszą i najpiękniejszą farbą emaljową w świecie, nadając powierzchniom wygląd porcelany. — Jest najlepszą farbą do mebli, drzwi, okien, podłóg itp. **„Ringolin“** biały zawsze utrzymuje swój olśniewający biały kolor i połysk. — Poleca się P. T. Gospodyniom, przy odświeżeniu mieszkań zwracać uwagę, by do tego celu używany był lakier **„Ringolin“** w oryg. opakowaniu. **„Ringolin“** jest do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach farb. — Informacje: B. Käfer, Kraków, Starowiślna L. 50

ALBORIL
PŁATKI MYDLANE

PUDER i MYDŁO DLA DZIECI BEBE SZOFMANA UZNANE ZA NAJLEPSZE.

Puder leczy wszelkie dolegliwości skóry, mydło zapobiega takowym, krem zaś stosuje się wówczas, gdy działanie samego **tylko pudru Bebe** okazało się niedostateczne

BLACHĘ OCYNKOWANĄ

wypróbowanej jakości marki **K. C. H.**, wyroby blaszane pocynkowane jak: **wiedra, garnki i szafliki,** oraz

Skrzynie na popiol i odpadki

wedle wzoru ustalonego przez Magistrat stoł. m. Krakowa dostarczają

Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. w Będzinie

wagonowo wprost z huty, mniejsze zaś ilości ze

Składu Konsygnacyjnego w Krakowie, Dajwór 10. Tel. 2332

Ceny konkurencyjne. — Warunki dogodne.

DOM BANKOWY ALOJZY FRÖHLICH
Rok zał. 1901 RZESZÓW Rok zał. 1901
przeprowadza wszelkie w zakres domu bankowego wchodzące transakcje

Ważne dla Malarzy!

Pracownia szczotkarska S. Zuckerkorna w Krakowie przy ul. Wawrzyńca 7, poleca w wielkim wyborze pendzle malarskie i szczotki w najlepszych gatunkach i po cenach konkurencyjnych.

ZASTĘPCÓW

miejscowych i okręgowych dla miast: Bielsko, Kraków, Bochnia, Tarnów, Rzeszów, Przemyśl, Mielec, Nowy Sącz, Jasło poszukuje poważna fabryka artykułu pierwszej potrzeby.
Reflektuje się jedynie na siły pierwszorzędne, reprezentacyjne, nadzwyczaj zdolne, materjalnie dobrze sytuowane, celem udzielenia zabezpieczenia (delcredere). Oferty z podaniem referencji należy skierować do biura ogł. B. Buchsbaum, Lwów, Hetmańska 22 pod szyfrą „Dział kolonialny“

„Marka światowej sławy“

Dla zdrowia dzieci !
przez powagi lekarskie zalecany.
HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
Główny skład wysyłkowy:
S. HAY, aptekarz, LWÓW

SERPOL, Kraków XXII, Nadwiślańska, dostarcza uznane za najlepsze serki ołomunieckie (kwargle) już od 3 groszy.

DACHÓWCZARKI z podkładkami do wyrobu dachówek cementowych, model odpowiedni, sprzeda okazyjnie: Dawid Jassy, Mielec.

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych, — story od 15 zł. — kapy od 35 zł. — trzyczęściowe od 20 zł. — poleca wytwórnia firanek, Podgórze, ul. Traugutta 15, II. piętro.
Wykonuje się również haftem ręcznym i maszynowym z powierzonych materjałów.

DLA PT. URZĘDNIKÓW ulgi w spłatach. Kohn i Heneberg — (dawniej Lotti Korall) — Kraków, Grodzka 9 — poleca w wielkim wyborze suknie wizytowe, wieczorowe, — garderobę dziewczęcą i chłopięcą, ubrania swearowe, żakiety włóczkowe, pulowery — oraz wyroby pończosznicze.

SAMODZIELNA modniarka poszukiwana do firmy Jadwiga Cypes, Poselska 20.

LISTOWNIE buchalterji i korespondencji handlowej polsko-niemieckiej wyuczają gruntownie: Kursa Handlowe H. Rauscha w Tarnowie. Rok zał. 1900. Prospekty 20 groszy.

ZAKŁAD rysowniczy i haftów ręcznych Izak Franzblau, Kraków, Grodzka 71, w podwórzu.

JAŚNIEJ SŁOŃCA
NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁOG
ODŚWIEŻA ZNISZCZONE POSADZKI, LINOLEUM I FARBUJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY
Fabryka „Mary“, Warszawa, Zajączkowska 9

Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7